

N^o 4(59)

ECHO TURKU

PISMO SPRAW LOKALNYCH

BRUDZEW, DOBRA, GOSZCZANÓW, KAWĘCZYN, MALANÓW, PRZYKONA, 13 II 1994
ŚWINICE WARCKIE, TULISZKÓW, TUREK, UNIEJÓW, WŁADYSŁAWÓW Cena 4000 zł

Parlamentarzyści z SLD i PSL domagają się zmian na stanowiskach administracji państwowej w naszym województwie. Poseł Chojnacki stawia wojewodzie ultimatum. Przewodniczący Żurawiecki proponuje wydać zakaz wpuszczania Chojnackiego do Turku.

Obrona wojewody

Wkrótce po wyborach rozpoczęły się spekulacje na temat zmian na stanowiskach kierowniczych w administracji rządowej i spec-
jalnej. Od kilku tygodni mówi się na ten temat coraz więcej, a publiczne wypowiedzi polityków jeszcze bardziej zaostrzają atmosferę. Wprawdzie wojewoda Marek Naglewski (mieszkaniec naszego miasta i członek Rady Miejskiej Turku) nie był początkowo przewidziany do „odstrzału” (tak przynajmniej informowały środki masowego przekazu), tym niemniej wśród przedstawicieli partii koalicji rządzącej coraz częściej zaczynają się pojawiać sugestie, że wojewodzie należy przedstawić alternatywę: albo zgodzi się na zmiany kadrowe, albo sam zostanie odwołany.
Jeśli chodzi o Turek, to jak się nieoficjalnie dowiadujemy koalicjanci chcieliby zmiany na stanowisku kierownika Urzędu Rejonowego i kierownika Rejonowego Urzędu Pracy. Podobno poseł Marcewski zgłosił już władzom SdRP w Koninie jednego kandydata na to pierwsze stanowisko, ale nie uzyskał akceptacji.

Nie wiadomo czy wojewoda ulegnie tym naciskom. Mówi się, że zaproponował koalicjantom uzupełnienie ewentualnych wakatów po odchodzących na emeryturę urzędnikach. Jeden z naszych informatorów twierdzi, że wojewoda zaproponował również kierownikom urzędów rejonowych w województwie złożenie rezygnacji. Oficjalne stanowisko wojewody zostanie opublikowane po 9 lutego.

Tymczasem do obrony wojewody ruszyła już „Solidarność”, a być może dołączy wkrótce niektóre samorządy. Prezydium ZR NSZZ „Solidarność” w swym oświadczeniu zarzuca b. liderowi ZSL, że swoją wypowiedzią „dopuszcza się karygodnego naruszenia dobrego imienia osoby cieszącej się powszechnym szacunkiem (...)”. Przewodniczący regionalnej „Solidarności” Jerzy Żurawiecki (również mieszkaniec Turku) przekazał do naszej redakcji specjalne oświadczenie w tej sprawie (tekst oświadczenia publikujemy na str. 2).

W najbliższych dniach na ten temat z pewnością zabierze głos wiele innych partii i środowisk. Wszystko wskazuje na to, że batalia o władzę w województwie zaczęła się na dobre.

ART, AP

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Turku

informuje, że z dniem 15 lutego 1994 roku wygasają wszelkie umowy zawarte z Przedsiębiorstwem na dostawę gazu dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przed 1 stycznia 1993 roku. Wobec powyższego Przedsiębiorstwo nie ponosi także odpowiedzialności za stan instalacji gazowej u użytkowników gazu.

PGKiM - Turek

(51/94)

FIZYKALNA TERAPIA JASKRY PROSTEJ I KATARAKTY NOWOCZESNA APARATURA DO ELEKTROTHERAPII OKA SPECJALISTYCZNY GABINET

Kalisz, ul. Wojska Polskiego 12 10
tel. 535-85 godz. 17-20
Przed zabiegami konsultacja okulisty

(51/94)

WEEK

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA

Wielkopolski Bank Kredytowy S.A.

oddział w Turku

z satysfakcją informuje, że
Kapituła Polskiego Klubu Biznesu
przyznała tytuł

Firmy Roku 1993

Wielkopolskiemu Bankowi Kredytowemu S.A.
za „znaczący wkład w transformację
polskiego systemu bankowego”.

Z poważaniem Dyrektor Oddziału
Janusz Ścibior

Kado padło

Liczba bezrobotnych w Turku powiększyła się o kolejne 200 osób. 31 stycznia ogłoszono upadłość zakładu szwalniczego Kado.

Już od pewnego czasu „coś wisiało w powietrzu”, pracownicy niepokoił się nieobecnością szefów i właściciela oraz brakiem wynagrodzeń. Od dwóch tygodni pracownicy przychodzili do pracy tylko po to by odejść z kwitkiem. Czuli się bardzo niepokojnie. Ostatniego dnia stycznia wszystko się wyjaśniło.

Zakład oficjalnie przestał istnieć. Na początku lutego zostaną wypłacone zaległe pensje, a wszystkie rozliczenia uregulowane zostaną do końca tego miesiąca. Wszyscy, którzy nie wykorzystali urlopów, mają taką możliwość.

Niektóre kobiety otrzymały propozycje pracy w innych tego typu za-

kładach, (min. w Telimie i Alicji) i zobowiązane są do złożenia wcześniejszych podań o pracę. Te, które chcą otrzymać odprawy (staż pracy do 10 lat - miesięczne wynagrodzenie, do 20 lat - dwumiesięczne, powyżej 20 lat - trzymiesięczne) - składają odpowiednie podania do Sądu Rejonowego w Turku, inne, które chcą zarejestrować się w Urzędzie Pracy jako bezrobotne, składają tam oświadczenia, że wraz z końcem urlopu kończą pracę.

Do dyspozycji byłych pracowników Kado jest radca prawny, który zadba, aby ich sprawy zostały jak najlepiej załatwione. (J)

Nowy dyrektor w PBK

Już od ponad miesiąca Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Turku ma nowego dyrektora. Jest nim pani Bożena Kaczorowska, technik budowlany, która w tym zakładzie przepracowała ponad trzydzieści lat.

Pani Kaczorowska przeszła w PBK przez wiele stanowisk. Prowadziła m.in. sprawy norm, była majstrem na budowie, zajmowała się BHP. Kilka lat temu została kierownikiem przygotowania produkcji, a pod koniec ubiegłego roku została tymczasowym kierownikiem Przedsiębiorstwa. W wyniku konkursu od 1 stycznia jest dyrektorem PBK.

Trudna sytuacja Przedsiębiorstwa zmusza dyrektora do energicznych działań celem poprawy funkcjonowania firmy. Celem obniżenia kosztów sprzedano biurowiec, a grunty zamierza się przekazać Urzędowi Miasta. Nastąpi też wydzierżawienie magazynów, co nie tylko zmniejszy wymiar podatków płaconych przez PBK, ale również zapewni regularny dopływ środków. Pani Kaczorowska zamierza też przeprowadzić reor-

ganizację przedsiębiorstwa. Zmniejszony już został personel administracyjny, ale nie oznacza to, że nowa dyrekcja będzie szukała oszczędności poprzez redukcję zatrudnienia.



Uplynnienie materiałów zalegających w magazynie, a także przegląd sprzętu technicznego pod kątem przydatności i ewentualnej sprzedaży — to działania, które na początek powinny podziwiać firmę.

Jednak najważniejsze zadanie dla zakładu zajmującego się budownictwem to poszukiwanie „frontu robót”. PBK otrzymało także ofertę robót na Źródłach Lewych i na Obrębiźnie (realizacja zasilania kablowego). Prace te opiewają na sumę ponad dwóch miliardów zł. Pracownicy PBK będą mieli też zatrudnienie, przy budowie Przychodni Rejonowej przy ul. Poduchowne.

Dyrektor Bożena Kaczorowska w swych działaniach liczy na dalszą pomoc władz miasta, które wykazały już, że są zainteresowane podtrzymaniem funkcjonowania firmy.

— Mam również nadzieję, że dobrze się będzie układała współpraca z Radą Pracowniczą i ze związkami zawodowymi — powiedziała nam nowa pani dyrektor.

(a)



— Nie rozumiem skąd tyle zachwytu w ostatnim „Echu” nad frekwencją naszych i ich prac. Przecież to normalne, że im bliżej wyborów tym oni będą aktywniejsi, tym więcej będą składali interpelacje. Każdy radny powinien chcieć, żeby odnotować jego wystąpienie. To tak jak z telewizyjną transmisją obrad Sejmu. Wy tam w „Echu” nie powinniście dać się na siebie nabierać.

— Czytanie „Echa Turku” zaczyna się zawsze od ostatniej strony, od rubryki „USC informują”. Nie mogę jednak zrozumieć dlaczego nie podaje się w wiadomościach z Urzędów Stanowiska i Cywilnego imion i nazwisk nowych rodzonych obywateli naszego miasta i powiatu. To podniosłoby atrakcyjność pisma.

— Na ul. Orzeszkowej położono nowy chodnik, ale jezdni nadal jest niekapaną. Gdzie indziej to układają betonowe kostki, zrywają dobre chodniki, płytki chodnikowe, a u nas nic, tylko błoto. (Od redakcji: Jak informujemy, która dyrektor PGKiM w planie prac Przedsiębiorstwa na ten rok znajduje się w Ośnawie naprawa nawierzchni ul. Orzeszkowej, więc problem ten zostanie rozwiązany).

— Przy ul. Uniejowskiej zakładowe gaz. Rozkopany chodnik uniemożliwia normalną komunikację i wywołuje podwórkę w posesjach. Tym bardziej więc wykonawca powinien to zrobić szybko i sprawnie. Tymczasem urządnicy zostali wykopane w piątek, a w niedzielę robotę zostawili na miejscu. W efekcie przez kilka dni mieszkający w okolicznych posesjach nie mogli wyjść z domu.

Od redakcji: Napisali do nas uczniowie z Koła Ekologicznego Szkoły Podstawowej nr 4. List zawiera apel do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Turku o niepokonywanie mleka w foliowych opakowaniach.

Przepraszamy nadawców listów opóźnienie, z jakim ukazuje się informacja.

ZAPYTAĆ PUBLICZNIE

Nagrody dla Zarządu

Od redakcji: Zdarza się tak, że zadając pytania różnym osobom lub instytucjom, nie otrzymujemy żadnych odpowiedzi albo zbywa się nas pod byle jakim pretekstem i wtedy niektóre informacje nie mogą się w „Echu” ukazać. Nie chcemy jednak, aby Czytelnicy odnosili wrażenie, że pismo obawia się o coś zapytać. Dlatego też w przypadku braku zadawającej odpowiedzi na nasze pytania, będziemy pytać publicznie. Być może i wówczas też nikt nie polatyguje się z wyjaśnieniami, ale przynajmniej opinia publiczna będzie wiedziała, że takie pytanie zostało postawione.

Dzisiaj pytamy po raz pierwszy:

Członkowie Zarządu Miasta są wybierani przez radnych. Poza burmistrzem i jego zastępcą, pozostali pełnią swe funkcje społecznie. O ile nam wiadomo, Rada Miejska nie przydzieliła im żadnych diet lub innego rodzaju wynagrodzeń za udział w posiedzeniach Zarządu. Tymczasem pod koniec każdego roku otrzymują oni nagrody pieniężne wypłacane przez Urząd Miasta.

W związku z tym zwróciliśmy się do rzecznika Urzędu Miasta z pytaniem jak wysokie były te nagrody za ostatni rok. Pani rzecznik najpierw stwierdziła, że musi skonsultować się z burmistrzem. Po kilku dniach, telefonując po raz drugi uzyskaliśmy odpowiedź, iż wypłaty te zostały już dokonane więc Urząd nie będzie ujawniał ich wysokości, są to sumy niewielkie i najlepiej będzie gdy redakcja zapyta samych zainteresowanych.

Trudno uznać tę odpowiedź za zadawającą więc pytamy publicznie:

Ile wynosily ostatnie nagrody dla członków Zarządu? Kto i na jakiej podstawie decydował o ich wysokości?

Posel pan Chojnacki powiedział:

— (...) Wojewoda przyjął nasze pod tym względem uwagi i ma je w krótkim czasie zrealizować. To będzie warunkować jego pozostanie na tym stanowisku. Jeśli będzie się chciał uchylić od tych zobowiązań pomyślimy o innym człowieku, który je zrealizuje. (...)

(za: „Gazeta Kolska” nr 3(69) 2-6.02.1994)

Pozornie są to tylko słowa i można by machnąć ręką, ot. gadactwo, charakterystyczne, jak oceniam dla typów uzależnionych nie tylko od własnej przeszłości. Ponieważ wypowiedź ta jest autorem byłego członka Trybunału Stanu, vice prezesa Sądu Wojewódzkiego, parlamentarzysty, a zatem osoby od której należy wymagać pewnych zasad, chociaż-

OŚWIADCZENIE

by kultury słowa, dlatego uważam, że taka wypowiedź to nie jest „wypadek przy pracy”, a świadomy zamiar publicznego przedstawienia pana Marka Naglewskiego jako marionetki w rękach PSLD.

Osoba wojewody konińskiego, pana Marka Naglewskiego — obywatela i radnego miasta Turku — jest powszechnie szanowana, cieszy się dużym zaufaniem i poparciem wielu środowisk. To autorzy, również moralni, którego może pozazdrościć nam niejedno miasto. Pamiętamy, że takich osób komuna bała się najbardziej. Dzisiaj m.in. słowami p. Chojnackiego podważa się zaufanie i godność wojewody Naglewskiego, mówiąc nam: „Popatrzcie, ten Naglewski jest taki jak my, zrobi co mu każemy byle zachować stołek”.

Wobec powyższego jest moim obowiązkiem i prawem stanąć w obronie godności pana Marka Naglewskiego, co czynię przede wszystkim jako mieszkaniec Turku, miasta któremu obce są obyczaje prezentowane przez p. Chojnackiego. Uważam jego postawę i słowa za karygodne i zwracam się do władz miasta o podjęcie decyzji zakazującej p. Chojnackiemu wstępu na teren naszego miasta.

Jerzy Żurawiecki

Ogłoszenie płatne

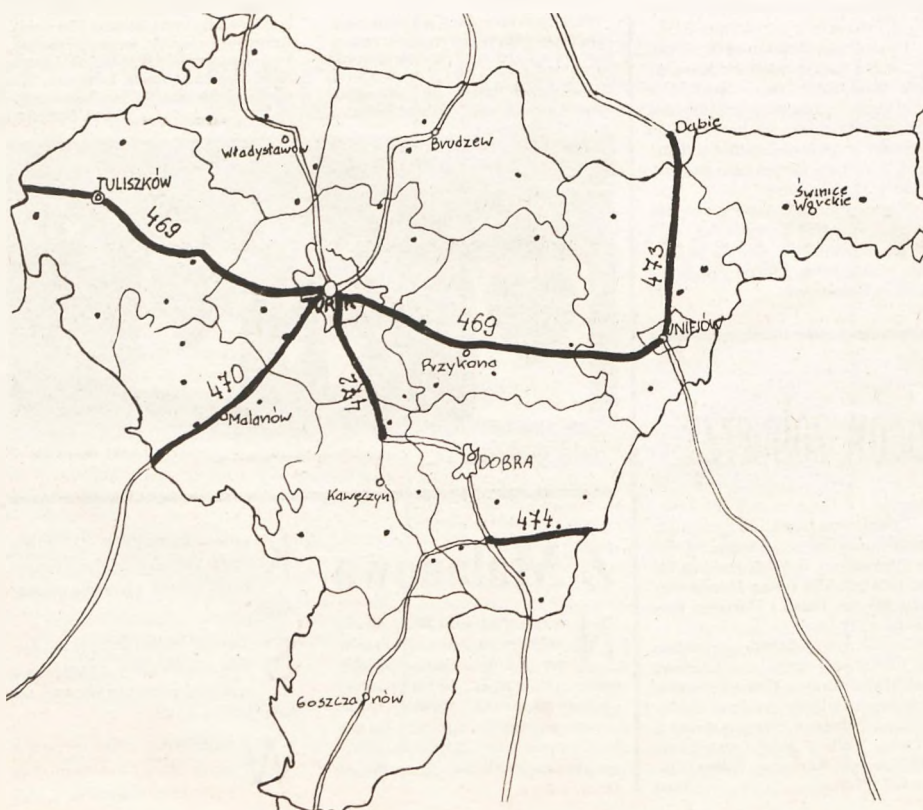
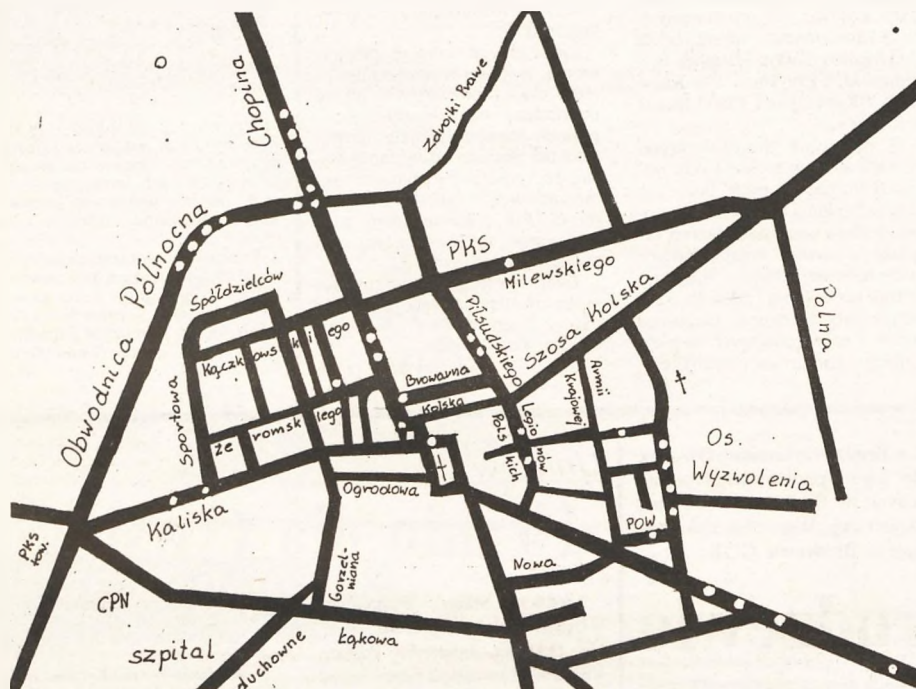
Warsztat Mechaniki Pojazdowej - Wiesław Chojnacki
Turek, Os. Uniejowskiej 15

„Wspaniałemu fachowcowi podziękowania za „idealnie wykonaną naprawę”

składają dożgonnie „wzbranie”

3

Geografia wypadków



W Turku

Na przedstawionej schematycznej mapce Turku białymi kropkami oznaczone są miejsca, gdzie najczęściej zdarzają się wypadki i kolizje.

Najbardziej niebezpiecznym miejscem miasta jest Obwodnica Południowa, szczególnie w jej skrzyżowaniu z ul. Chłopińską. Również niebezpiecznym jest skrzyżówka z ul. Górniczą, jak rejon ulic Wyszyńskiego i Jowskiej. Ul. Wyszyńskiego jest przejściem pomiędzy dzielnicami, a jej stosunkowo duża szerokość i brak większych skrzyżowań nieostrożnych kierowców przyczyniają się do zbyt szybkiej jazdy.

Od lat niebezpieczną jest ul. Uniejów. Szczególnie dużo wypadków zdarza się na skrzyżowaniach z ul. Przemysłową. Taka sama sytuacja jest na skrzyżowaniu z ul. Wyzwolenia i jej przedłużeniu - ul. Niezbyt dobra widoczność na wylocie ul. Browarnej i brak ostrożności kierowców przyczyniają się do niebezpieczeństwa wypadków.

Dość niebezpieczna jest Aleja Piłsudskiego, szczególnie dla kierowców jadących z Poznania - Łodzi. Parkowanie na chodniku po jednej ze stron powoduje utrudnienia dla klientów sklepu i mieszkańców bloku, a ostatnio i głośne protesty na ulicy.

Niebezpieczne są również małe uliczki, szczególnie w rejonie Górniczym.

Zbyt szybka jazda, nieostrożność, jak również nieuwaga kierowców, są najczęstszymi przyczynami wypadków.

W rejonie

W rejonie Turku najwięcej wypadków zdarza się na drodze 469, czyli Tuliszów - Uniejów. W ubiegłym roku na tej drodze było 40 wypadków, z czego 34 wypadki i 40 osób zostało zabitych, a 56 zostało rannych. W tym czasie na drodze 469 było 12 wypadków z udziałem alkoholu.

Na pozostałych drogach wypadków było 44, z czego 39 wypadków, z których zginęło 39 osób, a 56 zostało rannych. Na drogach wojewódzkich było 39 wypadków, z których 39 wypadków, z których zginęło 39 osób, a 56 zostało rannych.

Niebezpiecznym jest rejon 474, jest skrzyżowanie z ul. Wyzwolenia. Może zmieni ten fakt o oznakowanie tego rejonu.

Miejscowości, w których widać się dyskryminację, są one niebezpieczne dla kierowców, szczególnie w rejonie drogowym. Stwierdzono, że kierowcy nieostrożni, szczególnie w rejonie drogowym, są one niebezpieczne dla kierowców, szczególnie w rejonie drogowym.

Kierowcy powinni być szczególnie ostrożni na drogach prowadzących do Turku.

Za pomoc w opracowaniu mapki dziękujemy Sekcji Rejonowej KR Policji w Turku.

Pies przed sądem?

Co się stanie gdy otwierając furtkę w sąsiedniej posesji zostaniemy napadnięci przez psa? Kogo zaskarżyć gdy na ulicy pies ugryzie dziecko? Czy żadne prawo nie chroni konia zaprzęgniętego do kilkunastotonowej furi?

Z takimi pytaniami zwróciliśmy się do prawników, prosząc zarazem o informacje o przypadkach, kiedy to przedmiotem zainteresowań sąsiedzi stają się zwierzęta.

Pani sędzia Elżbieta Burszewska od razu jednoznacznie odpowiedziała na pytanie postawione w tytule artykułu. Oczywiście jest, że jedynie właściciel psa (i każdego innego zwierzęcia) może odpowiadać za jego uczynki. Wykroczenia z tego tytułu prawnicy określają jako tzw. „winę w nadzorze”. Oznacza to, że właściciel psa musi sam dopilnować, aby jego podopieczny nie przysporzył nikomu kłopotu. Dlatego też każdy pies prowadzony przez miasto musi mieć założony kaganiec i musi być trzymany na smyczy. Ograniczenia te nie obowiązują wprawdzie na terenie prywatnej posesji właściciela psa, ale i tutaj odpowiedzialność za wszelkie incydenty spada na tego pierwszego. Oczywiście może on ostatecznie wszystkich gości swojej posesji tabliczką „Zły pies”. Jednak nawet jeśli

ktos świadomy niebezpieczeństwa przeskoczy przez furtkę z takim napisem i stanie się ofiarą psiej agresji, to jednak może dochodzić swoich krzywd w sądzie d/s cywilnych.

Tak więc w świetle wypowiedzi prawników pies może zostać poddany karze przez organy wymiaru sprawiedliwości. (Choć daję słowo, że sam widziałem jak 13 czerwca 1982 roku we Wrocławiu na ul. Grabiszyńskiej dwóch „smutnych panów” w cywilu i jeden w mundurze „zaaresztowało” i zapakowało do milicyjnej nyski chłopaka z psem. Na marginesie odnotuję, że chłopak ten zaszedł wysoko. Co się stało z psem — tego nie wiem).

Psi temat wywołany został też podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, kiedy to jeden z radnych w interpelacjach przekazał głosy niewypasanych mieszkańców ul. 3 Maja, gdzie podobno psy tak hałasują, że nie można zasnąć. Cóż, pozostaje znaleźć ich właścicieli.

W prokuraturze trafiają się nieraz dochodzenia w sprawie przestępstw, w których organy śledcze mają do czynienia ze zwierzętami. Na początku tego roku w Dzierżkowicach (gm. Kawęczyn) dwóch chuliganów napadło na dom sądziwego małżeństwa. Cała sprawa zaczęła się właśnie od poszczucia psem. Młodzieńcy (16 i 20 lat) najpierw weszli na podwórkę rolników (on lat 83,

ona 72), niszcząc przy tym plot i tłukąc słoiki, następnie zaczęli szczuć swoje psy, na psy gospodarzy został zagryziony, a drugi (na łańcuchu) pobity kółkami. Psy napastników w nagrodę otrzymały od swoich panów mleko wylane z dziesięciolitrowej kanki gospodarzy. Przestraszeni właściciele zamknęli się tymczasem w domu. Gdy napastnicy wywazyli drzwi kobieta uciekła przez okno do sąsiadów, a mężczyzna schował się na strychu. Intruzi splądrowali dom i pobuszowali jeszcze na podwórku i poszli szukać dalszych atrakcji. Wkrótce znaleźli się na przesłuchaniu.

Organy ścigania zainteresują się też innym osobnikiem, który zabił (i zakał) psa sąsiada za to, iż biedny zwierzęk przyszedł na jego podwórkę i wypił mleko jego psa. Można w tym miejscu zauważyć, że zabicie psa oznacza „zniszczenie mienia”, a art. 212 paragraf 1 Kodeksu Karnego przewiduje za to stosowną karę, nie mówiąc już o tym, iż poszkodowany może dochodzić dalej swych praw na drodze cywilnej.

Jeśli już mowa o Kodeksie Karnym to należy przypomnieć, że zawarte tam Rozporządzenie Prezydenta RP z 1928 roku (które obowiązuje nadal) wyraża-

nie bierze pod ochronę prawa „wszelkie domowe i oswojone zwierzęta i ptactwo oraz zwierzęta i ptactwo dzikie, jako ryby, płazy, owady, itp.”

Przez zgnębienie się nad zwierzętami rozumie się:

a) używanie do pracy zwierząt chorych, rannych lub kulawych oraz utrzymywanie ich w stanie wybitnego niechlujstwa;

b) bicie zwierząt po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn;

c) bicie zwierząt przedmiotami twardymi i ostrymi albo zaopatrzonymi w urządzenia obliczone na sprawienie specjalnego bólu;

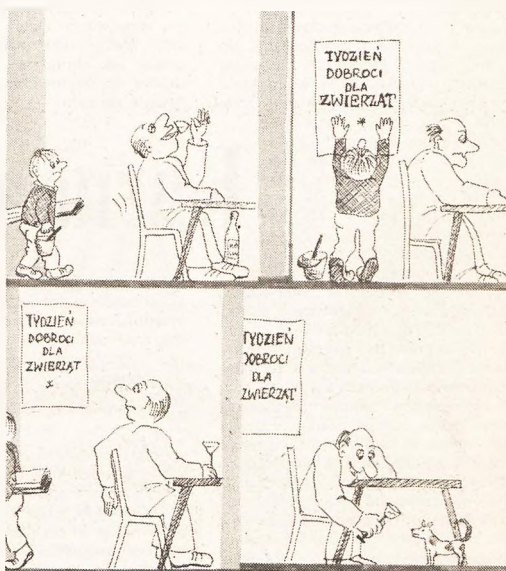
d) przeciąganie zwierząt pociągowych (...), albo zmuszanie takich zwierząt do zbyt szybkiego biegu nie odpowiadającego ich siłom;

e) przewożenie, przenoszenie lub przepędzanie zwierząt w sposób, w pozycji lub w warunkach powodujących zbędne cierpienie fizyczne;

(...) i) złośliwe straszenie i drażnienie zwierząt (...).

Rozporządzenie wyszczególnia jeszcze wiele innych przykładów niedozwolonego traktowania zwierząt. Wszystkich zainteresowanych odsyłamy do Kodeksu Karnego. Niestety z przyczyn zasadniczych nie można liczyć na to, że Kodeks trafi w... łapy naszych podopiecznych. Ale mimo to można mieć pewność, że w razie naruszenia ich praw znajdą się odpowiedni obrońcy.

Andrzej Piasecki



Sto głosów na „Sto dni”

Od redakcji: Artykuł „Sto dni posła” wzbudził wiele żywych reakcji. Pisaliśmy już o krytycznej wypowiedzi burmistrza podczas sesji Rady Miejskiej, w rubryce „Interwencje” odnotowane zostało również oburzenie jednego Czytelnika. W ostatnim wydaniu „Echa” ukazało się też sprostowanie, przewodniczącego Zbigniewa Majdanki, w którym autor wyjaśnia, że w swoim przemówieniu nie użył sformułowania „paradoksalny wynik wyborów” lecz mówił o „paradoksalnych wynikach wyborów”. Tak jakby między tymi dwoma wyrażeniami była jakaś zasadnicza różnica. Przecież i tak wiadomo o co (a raczej o kogo) w tym wszystkim chodzi. Nie zamierzamy kontynu-

ować wiecznych polemik wokół jednego tematu. Na zakończenie publikujemy list Czytelnika, który w odróżnieniu od innych nie boi się podpisać imieniem i nazwiskiem pod swoimi poglądami.

Paradoksy tolerancji

Sądzę, że aktualne władze miasta Turku nie wiedzą, co to jest sprawowanie funkcji uzyskanych w drodze demokratycznych wyborów. Nie tolerują tego, że ktoś o innych poglądach politycznych może również być wybrany i pełnić określoną funkcję. Określenie: „paradoksalne wyniki wyborów” jest po prostu obrażą dla wyborców.

A chciałbym przypomnieć, że taki wynik został uzyskany w ponad połowie okręgów wyborczych. Wygaszający te słowa nie dorósł do społeczeństwa demokratycznego, że nie wspomnę o pełnionej funkcji.

Styl odnoszenia się przez władze miasta do wybranego w demokratycznych wyborach posła p. Marczeńskiego uwłacza przede wszystkim wyborcom, których on reprezentuje, a także samej instytucji Sejmu. Chociaż trudno się dziwić tym zachowaniom i wypowiedziom. Ta opcja polityczna uważa, że: „społeczeństwo składa się z przypadkowych jednostek, wciąż nie można mieć do niego zaufania.”

Tak więc trzeba zmienić społeczeństwo. Albo odwrotnie.

Leszek Majewski

Sprytny oszust, którego ofiarą padło kilkunastu mieszkańców z rejonu Turku i Koła został niedawno ujęty przez policję.

Wcześniej jednak zdążył nabrać wielu naiwnych ludzi wyludniając od nich pieniądze na... zakup konserw. Oczywiście oszust zmieniał fabułę i metody naciąg-

oszust zjawiał się po kilku dniach u swej przyszłej ofiary. Informował ją, że wkrótce przyjdzie do niej rodzina z Niemiec, która przywiezie pieniądze, a on tym-

Wpadka oszusta

gania. Udawał znajomych krewnych z zagranicy lub znajomego znajomych, proponował kupno towaru po niezwykle atrakcyjnej cenie i pobierał zaliczkę.

Scenariusz jednej takiej akcji wyglądał następująco. Najpierw była wizyta w kamienicy, w której mieszkało kilka rodzin. Oszust pukał do pierwszych drzwi i pytał czy tu mieszka ta pani co ma rodzinę w Anglii. Okazało się, że nie tutaj, tylko na pierwszym piętrze i nie w Anglii tylko w Niemczech. Usłużni lokatorzy sąsiadnich mieszkań pełni dobrej woli wyjaśniali długo powiązania rodzinne kobiety z pierwszym piętra. Mając takie wiadomości,

czasem ma kupić jej trochę konserw i coś tam jeszcze. Potrzebuje więc kilku milionów. Podawał szczegóły, sypał nazwiskami i w ogóle budził zaufanie.

Z czasem poszkodowani zaczęli zgłaszać się na policję. Ryśpis oszusta i jego metody pozwoliły policji na ustalenie tożsamości. Okazało się, że jest to znany organom ścigania recydywista, który w ubiegłym roku wyszedł z więzienia. Mieszka na stałe w Walsztu, choć ostatnio przeniósł się do Koła, natomiast swój proceder uprawiał również w Turku i okolicy.

Do czasu. 19 stycznia został ujęty. (a)

13 II 1994



Jak to dawniej bywało

Spróbawaliśmy zajrzeć do czasu karnawałów dawnych dworów położonych w pobliżu Turku. Było ich sporo - Korytków, Kawęczyn, Gozdów, Chocim, Brudzew i inne. W okresie zapustów końca XIX i początku XX wieku tętniło w nich życie towarzyskie. Nie obowiązywały wtedy żadne zakazy dotyczące jedzenia i następował czas hucznych zabaw.

Tropienie śladów minionego życia jest bardzo trudne, bo atmosfera tamtych imprez była wyjątkowo ułotna. Z różnych źródeł, po kawalku układalśmy obraz minionej epoki. Mamy nadzieję, że nasza opowieść pozwoli pełniej wykorzystać tegoroczny karnawał, a współczesne mieszkanki Turku w każdej sytuacji będą się czuły damami, jak ich prababki.

Bal - to magiczne słowo nawet dziś, a przecież przygotowania do takiej imprezy łączyły się z wielkim trudem i ciężką pracą wielu ludzi oraz z kosztami finansowymi. Bale przeważnie były wydawane przez dwory, w których dorastały córki, ale nie zawsze. Zdarzały się imprezy na czyjąś część czy też z okazji jakiegoś rodzinnego święta. Na bal imieninowy nie potrzeba było nawet zaproszeń, sędzieli wiedeńscy, ze danego dnia należy stawić się w dworze solenizanta. Zdarzało się, że przyjeżdżało ponad 100 osób. Tego typu imprezy wydawano również bez specjalnego powodu, chyba jedynie po to, aby mieć powód do zabawy.

Na miejsce tańców wybierano największe pomieszczenie w dworze, mimo że miało ono jakiś swój własny wystrój, modne były dekoracje robione specjalnie z tej okazji, np. różne draperie z tkanin efektowne upinane, malowane napisy czy też wesołe aforyzmy, ponadto zabawne kotyliony, rozdawane na balu gościom.

Sen z oczu spędzały organizatorom myśli o właściwym oświetleniu sali balowej.

Nawet w latach trzydziestych naszego wieku nie w każdym dworze była elektryczność, a lampy naftowe nadawały się do intymnej atmosfery saloniku. Sala balowa musiała się jarzyć od świateł. Najwłaściwsze były świece woskowe lub sterylne, w lampionach czy też male kaganki napełnione olejem, stawiane na gzymsie kominka.

Świece lojowe służyły jedynie do oświetlenia schodów i sieni. Wyobrazamy sobie jakiejś ilości musiały być, skoro dzisiejsza żarówka ma moc kilkudziesięciu świec, lecz to zółte światło było bardzo korzystne dla kobiecej urody, czego ówczesne damy były świadome i umiały czynić z niego własny użytek.

Służba dworska rozwiozła zaproszenia na bal przebrana za specjalnych posłańców. Pod ścianami sali gromadzono duże wiele krzesła dla starszych osób, które nie তাঁczyły jedynie obserwowały przebieg balu. Tutaj rozdziła się większość balowych plotek, żaden uśmiech czy gafa nie uszły uwadze uczestników.

W którymś z bocznych pokoi urządzono „buduar dla pań”, aby mogły poprawić fryzurę i odświeżyć się. W pogotowiu czekała tam pokojówka z przybarami do zycia, w razie problemów ze strojem którejs z przybyłych na bal pań.

Przed tą ważną imprezą również

w pokojach kredensowych panował wielki ruch. Czyszczono popiołem srebra, wyciągano odświętną zastawę stołową, eleganckie obrusy, a w kuchni różne formy do deserów i specjalne maszyny do lodów, układano bukiety z oranżeryjnych kwiatów.

W przygotowaniach uczestniczyła nie tylko służba zamieszkała we dworze, ale również na ten okres wynajmowano ludzi z pobliskich wsi. Wykonywali mało przyjemne prace, jak skubanie i patroszenie drobiu, sprzątanie czy mycie stosów naczyń po balu.

Na balowy stół wiele produktów żywnościowych pochodziło z majątku, tzw. różne rodzaje mięs, dziczyzna, ryby, jarzyny czy też owoce i oczywiście alkohole, które zakupowano w dużych ilościach raz w roku.

W inne potrzebne na ten wieczór specjalnie zaopatrywano się w Turku lub w Kaliszu. Kupowano rodzynki, migdały, pistacjowe orzechy, wanilię, czekoladę, kawę czy też wielobarwny papier do zawijania cukierków wyrabianych we dworze. Potrzebowano również szarej soli, nieodzownej przy produkcji lodów, a do samowaru węgla drzewnego.

Głównym posiłkiem na bal była kolacja. Menu należało zazwyczaj do wykwinnych: np. zupa rakowa z różnymi pasztecikami, majonez z ryb lub drobiu, losos w sosie holenderskim, udziec sarni w sosie truflowym, puree z kasztanów, pieczone kuropatwy i bazanty, szparagi, zielona salata, różne kompoty i egzotyczne owoce. W przerwach między tańcami roznoszono orzeźwiającej napoje, ciasta, lody i inne desery, a na zakończenie balu podawano bigos lub barszczyk, zapijając to wszystko dobrymi trunkami i pączkami.

Nie tylko gospodarze mieli problemy związane z balem, ale również goście. Dotyczyły one ubioru. Mężczyznom wystarczył frak, a kobiety? W niejednym dworze rozbrzmiewało: „Ja nie mam w co się ubrać!”. Wiele trudności stało przed niezamężną dziewczyną, której pierwszy bal miał być w karnawale. Bardzo chciała zdobyć uznanie w oczach panów i nie stać pod ścianą. Ten czas był również idealny na szukanie męża. Niestety sztywne konwenanse obejmujące nie tylko XIX wiek, ale i pierwszą połowę XX wieku pozwały pannie na sukienki skromne i utrzymane w pastelowych kolorach. Mężatki miały dużo większe możliwości. Mogły nosić swobodnie suknie bogate i wielobarwne. Jednak największym marzeniem

kobiety w karnawale była, jest i będzie nowa sukienka balowa. Na prowincji do rzadkości należała najświeższej mody kreacja paryska, ale jeszcze taka która swym krojem i elegancją mogła wzbudzać sensację. Jej opis długo był obecny w rozmowach przy kominku lokalnych plotkarek.

Okoliczne dwory były położone daleko od dużych miast, więc wielokrotnie wyrocznią w dziedzinie damskiej mody był żydowski krawiec.

Ówczesne damy musiały mieć sporo fantazji i pomysłów. Przy pomocy służącej, która była obeznana z igłą, plotły sztuczne girlandy, przypinały fałbany, marszczyły i przybierały suknie. Dawny strój damski był dość skomplikowany, często suknie, zwłaszcza te strojne, drapowano i upinano wprost na figurze, zaś ściągnięcie i zasznurowanie gorsetu wymagało pomocy drugiej osoby. Również pokojówka wielokrotnie sama układała przed balem włosy swojej pani w kunsztowną fryzurę.

Dama prócz sukni potrzebowała atlasowych butów, jedwabnych po-

ńczoch, wachlarza, rękawiczek, kwiatów we włosy, efektownego woreczka na damskie drobiazgi i karnet. W nim notowano poszczególne tańce i zapisywano tancerzy do poloneza, walca, kadryla czy mazurka.

Jednak wielokrotnie pomimo długotrwałych przygotowań do balu nie wszystko wypadło tak dobrze jak chcieli miejscowe panie. Najlepiej umieli to ocenić mężczyźni bywający w świecie i stający się wielkomięskimi salonami. Wyśmiewali ekscentryczne i prowincjonalne damy, chociaż mówili i ojcowie tych kobiet narzekali na duże wydatki.

W tamtym okresie modne też były bale kostiumowe, choć mało dbano o wierność historyczną. Zdarzały się bardzo zabawne stroje, nie przypomniały czasem tego czym miały być w istocie, sądząc z nazwy. Wybierano kilkanaście par najlepszych tancerzy, którzy przebrani w stroje staropolskie, ludowe, szkockie czy arabskie tańczyli charakterystyczne tańce. Wcielano się też w bohaterów jakiejś poczytnej powieści np. „Trylogii” Sienkiewicza lub też robiono chłopkie wesele. Zabawa była tak doskonała, że rozweseleni goście ubierali futra i z plonącymi pochodniami wyruszali z kuligiem odwiedzając po kolei wszystkie sąsiednie dwory.

W karnawale prócz balu urządzano również wieczorki taneczne, które były skromniejsze i mniej pracowite w przygotowaniach. Wystarczyło zwinąć dywan, a ktoś z obecnych siadał do fortepianu. Bez orkiestry i wyszukanych strojów goście też mogli się pobawić.

Bywały też spotkania, które rozwijały intelektualnie. Rozmawiano o rzeczach ważnych, o sztuce lub polityce. Modne były muzyczne popisy zgromadzonych we dworze gości. Prócz pozabawionych słuchu muzycznego panien, które próbowały śpiewać przyprowadzając obecnych o palpitację serca, zdarzały się

wykonywac - amatorzy obdarzeni wielkim talentem muzycznym. W tamtym okresie do podstaw dobrego wychowania należała umiejętność śpiewu, jak i gra na różnych instrumentach, szczególnie na klawiszowych.

W dworskich salonach czasem wykonywano dworskie utwory, miedne arie operowe lub też z ogromnym zapalem śpiewano pieśni patriotyczne. Bywały też amatorskie przedstawienia teatralne. W doborze tonie było się pokazać w szlachy kim kontusz lub w polskim mundurze wojskowym. Takie występy należały do ważnych wydarzeń kulturalno-towarzyskich, gdzie miejscowe panie mogły zaprezentować nowe suknie lub poplotkować. Wielokrotnie sztukę układał ktoś z damowników lub też adaptowano do własnych potrzeb sztuki już istniejące.

Oprócz rzeczy poważnych organizowano również konkursy, zgadywanki, rozwiązywano zagadki, ponadto bawiono się w różne zabawy, które dziś mogą się wydać infantylne np.: w ciuciubabkę, lisa i gąsienicę w chusteczkę lub w fanty.

Nie gardzono również grami w karty, najczęściej w wista, którego zasady w pewnym stopniu przypominają brydża. Tej namiętności oddawali się nie tylko mężczyźni. Stawiano panie, którym nie wypadało uczestniczyć w ruchliwych zabawach młodzieży, z pasją grały w wista, mariasza czy w pary.

Przy karcianym stoliku można było posłuchać sąsiedzkich nowin i przyjemnie spędzić czas.

W typowych grach hazardowych o wysokie stawki pieniężne brał udział jedynie mężczyźni. Kobiety, zwłaszcza tym dobrze wychowanym, nie wypadało przebywać w męskich pokojach, wśród tytoniowych oparów i gry do białej rana, często okraszanych mało wybrednymi odzywkami hazardzistów. Również w czasie karnawału rywką były polowania na grubego i małego zwierza, a trofea myśliwskie często wzbogacali dworskie kolekcje.

Pomimo wielu rozrywek panów z dworu pozostawiali i tak sporo wolnego czasu. Z braku konkurencyjnych zajęć często sięgali po romanse, lecz wielokrotnie ze złym skutkiem. Dziewczęta z dworów wydawano za mąż często dla majątku, a nie nazwiska, rzadko bywały szczęśliwe w małżeństwie. W powieściach stały recepty na swoje nieudane miłości, a opisy płomiennych miłości działały jak narkotyki. Z upływem czasu książki stawały się jedynym azylem chroniącym przed nienasyconymi nadziejami w codziennym dworów. Te kobiety uważały, że mężowie nie rozumieją ich subtelnych dusz, a wszystko wokół nich przyziemne i nudne. Niestety dotyka wszystkich dzisiejsza rzeczywistość nie jest od niej również wolna.

Na szczęście były też panie, które sięgaly po lektury głębsze, obojętne Mickiewicza czytały również powieści Zawistowskiej i wielu innych zapomnianych twórców. Przetrwały do dzisiejszych czasów pamiętniki, listy, rysunki, choć wielu obecnie z tym ludziami wydaje się, że żyje w dworze było jedynie sielanką i programem przyjemności. Różnie im się działo, choć radości zdarzało się dramaty, czasem wiele kobiecych kłopotów. Sporo zdarzeń na zawsze w zapomnienie, umarło wraz z karnawalem i modą.

Karnawałowe ostatki

Oczy w słup

Swit. Po chodniku niepewnie stąpa starsza pani, nie widzi dobrze, boi się że upadnie. Jest jeszcze ciemno, ale właśnie tak wcześniej wstają wszyscy ci, którzy mają problemy ze wzrokiem, i którym niezbędne są częste wizyty u okulisty. Ci, którzy przychodzą tu po raz pierwszy, ze zdumieniem obserwują zasady przyjmowania pacjentów.

Codziennie przed drzwiami gabinetu tworzy się potężny ogonek. Niektórzy wstają już o 5.00 rano i pędzą do szpitala, gdzie wytrwale wyczekują swojej kolejki. Mieszkańcy okolicznych wiosek przybywają do Turku już w przeddzień wizyty, nocując u rodziny czy znajomych, a wczesnym rankiem udają się na miejsce przeznaczenia.

Przyszłedłem o 3.00 i jestem pierwszym - chwali się dziadziuś w niebieskim berecie. - Pani kochana, ja tu nie pierwszy raz stoję i chyba zaczynam się przyzwyczajać. Ludzi poznaję, porozmawiam, czas szybciej leci.

- Okulistyka w Turku - jak stwierdził inny z pacjentów - leży martwym bykiem i nie zanosí się na poprawę sytuacji. Dlaczego jest tylko jeden lekarz? Przecież te tłumy ludzi przed gabinetem świadczą o tym, jak wielkie jest zapotrzebowanie na okulistów! Nie wszyscy mogą sobie pozwolić na prywatne wizyty, czy na wyjazdy do ościennych miast. Jesteśmy zmuszeni do potulnego akceptowania tego, co się dzieje. Na pytanie jest tylko jedna odpowiedź - „tak po prostu musi być, nie ma na to rady”.



Rozgoryczenie pacjentów jest uzasadnione. Zostali postawieni przed faktem dokonanym, a ich interwencje pozostają bez odpowiedzi i stają się tonami grochu rzuconymi o ścianę. Zniechęcili się, mają własne problemy i niestety, zbyt mało cierpliwości, by domagać się czegoś, co wydaje się nierealną mrzonką.

Dyrektor szpitala właściwie mało ma do powiedzenia w sprawie okulistyki, bo na naszym terenie nie ma oddziału okulistycznego i nie prowadzi się specjalizacji w tym zakresie. Dyrektor zapewnia, że owszem, będzie nowy okulista, ale prawdę mó-

wiąć - nie wiadomo kiedy. Proces specjalizacji trwa kilka lat, ale przedtem młody lekarz musi uzyskać na nią zgodę. Wyraża ją, (albo i nie) Wydział Zdrowia i dyrekcja ZOZ, ostatecznym decydującym jest Rada Okręgowa, która mieści się w Poznaniu, i swoim zasięgiem obejmuje cztery województwa. Osoba, która uzyska zgodę na specjalizację, robi ją pod opieką tzw. kierownika specjalizacji drugiego stopnia.

Lekarz z Turku, który obecnie specjalizuje się w okulistyce i który prawdopodobnie będzie pracował po jej ukończeniu w naszym mieście, uczy

się w konińskim szpitalu, a naukę zakończy prawdopodobnie za rok. Robi specjalizację w Koninie, ale oficjalnie jest zatrudniony w Turku i stąd dostaje pieniądze, a także pokrycie części kosztów podróży. W niektórych przypadkach kierownik specjalizacji wyraża zgodę na pracę osobie specjalizującej się jeszcze przed jej ukończeniem. Mielimy nadzieję, że będzie tak w naszym przypadku. Jeśli nie, to wówczas jeszcze przez długie miesiące będziemy wystawać w kolejkach, kląć na czym świat stoi i wyczekując zmiłowania Bożego. (Swoją drogą ciekawe, dlaczego w przeszłości nie wydano zgody na specjalizację żadnemu potencjalnemu okuliście? Przecież już wtedy zapotrzebowanie było duże).

Niestety, nawet Opatrzność nie pomoże, gdy nagle wypadek przytrafi się nam w nieodpowiednim momencie. Na przykład mężczyzna, któremu w piątek wieczorem wpadł do oka żelazny opilek musiał do poniedziałku czekać na zabieg. Inny pacjent, któremu także przydarzył się nieszczęśliwy wypadek z okiem, nie może w Turku znaleźć okulisty, który oceniłby stan jego wzroku i przepisał odpowiedni rodzaj okularów, ponieważ musiałby to być specjalista wysokiej klasy. Pacjenci, którzy z jakichś powodów muszą mieć operację, nie mogą mieć przeprowadzonego zabiegu poza naszym województwem, ponieważ obowiązuje tzw. rejonizacja. Trudno dostać się na przykład do szpitala w Poznaniu. Trzeba wiedzieć, do kogo się zwrócić w takiej sprawie. Mówi się, że w wielu przypadkach same znajomości nie są jeszcze gwarancją przyjęcia do szpitala poza naszym rejonem, podobno trzeba się umiejętnie zorientować ile kto bierze.

Czasami jednak (i to coraz częściej) w naszych kieszeniach jest, niestety, pusto. I co wtedy? Jedyńą radą pozostaje: nie mieć problemów ze wzrokiem, nie chorować i trzymać się jak najdalej od niebezpiecznych wypadków. Nie trzeba sobie wtedy wyobrażać, „po coś tam szedł, krety-nie?!”, nie trzeba wystawać w ogonkach i rwać włosów z głowy, gdy godziny ciągną się w nieskończoność.

Justyna Rylska

Listy Do Echa

Turkowska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza” od dłuższego czasu zamierza zainstalować w mieszkaniach swych lokatorów wodomierze. Mówiono o tym już mniej więcej od sześciu lat. W końcu w zeszłym roku rozpoczęto rozdawanie wodomierzy, które mieszkańcy mieli instalować na własny koszt. Pierwszimi szczęśliwcami okazali się lokatorzy niektórych bloków na Osiedlu Wyzwolenia oraz Spółdzielców. Ponieważ udowodniono, iż korzystniej rozliczać się z rzeczywistym zużyciem wody niż płacić tak zwany ryczałt, wiele

osób postanowiło wybrać się do administracji Spółdzielni i odebrać owe cacka, które w wielu przypadkach znacznie obniżyłyby sumę czynszu, a koszt założenia szybko by się zwrócił. I ja ośmielona rozliczeniami osób posiadających już wodomierze, a jednocześnie mając świadomość, iż płacę za dużo za

Nie urażona kontynuowałam wywiad chcąc uzyskać bardziej sprecyzowaną odpowiedź. Jednak to co usłyszałam przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Otóż okazało się że w naszym bloku mieszkańców są oszczędni, czyli zużywają mało wody, za karę w takim razie muszą płacić więcej. Zarząd Spół-

W końcu to właśnie oni ponoszą koszt utrzymania całej Spółdzielni. I w tym momencie cierpliwość moich rozmówców sięgnęła zenitu. Dowiedziałam się, że jak mi się nie podoba, mogę nie mieszkać w blokach, które zostały wybudowane ogromnym wysiłkiem całego społeczeństwa, przy małym nakładzie samych lokatorów. Jeśli upieram się przy wodomierzach, mogę kupić je sobie sama i zamontować, lecz Spółdzielnia nie zwróci mi pieniędzy, ale może wspinałomyślnie je honorować. W końcu to Zarząd Spół-

Spółdzielnia nagradza oszczędnych

wodę, której ceny rosną w zastraszającym tempie, wybrałam się do Spółdzielni. Jakież było moje zdziwienie, gdy na pytanie: w jakim czasie mieszkańcy pozostałych bloków otrzymają wodomierze? otrzymałam nader intrygującą odpowiedź okraszana uroczym uśmiechem pana z administracji - „może za rok, a może za sześć lat

dzielnia podjął bowiem decyzję, że tam gdzie zużycie wody jest wysokie, lokatorzy otrzymają wodomierze, pozostali będą czekać aż spółdzielnia, która obecnie jest uboga, finansuje owo przedsięwzięcie. Próbowałam tłumaczyć, że dla wszystkich członków spółdzielni istnieją lub powinny istnieć jednokowe prawa, zwłaszcza dla tych, którzy regularnie płacą czynsz.

należę i w jakiej kolejności. Poczulałam się jak intruz. Przykre, ale prawdziwe. Szkoda, że pracownicy Spółdzielni, którym lokatorzy gwarantują pracę, nie potrafili okazać im szacunku, udzielić kompetentnych odpowiedzi serdecznym tonem. A swoją drogą dla wielu z nas to kolejna nauka, że nie warto oszczędzać.

Małgorzata Rożniata

13 II 1994

Coś niecoś o modzie

Moda. Co to takiego jest?
Najczęściej określa się ją jako powszechnie przyjęty zwyczaj sposobu ubierania się, który ulega częstym zmianom. Spotykamy się z nią na co dzień. Staramy się być jak najbliżej jej nowości. Czy nam się to udaje?

Odpowiedź nie jest prosta, choć generalnie słyszy się opinie o lepiej i gorzej „ubranych” miastach, o dobrze i źle ubranych ludziach.

Za początki współczesnej mody uważa się pomysły abstrakcjonistów i konstruktywistyczne projekty Soni Delaunay. Nowe wzory i barwy materiałów zaczęły być wyrazem nowego typu kobiety - samodzielnej, nowoczesnej. Największe wydarzenia świata mody to: w 1947 pokaz kolekcji Christiana Diora „New Look” jako alternatywa do „Linii ołówka”, 1964 rok, kiedy to czasopismo „Vogue” zaprezentowało spódniczkę mini i wylansowanie nowego typu kobiecej figury, dla której prototypem stała się piękna Twiggy - wysmukła, bardzo szczupła.

Dziś wielkich kreatorów mody uważa się za artystów, a samą modę za jedną z dziedzin sztuki. Paryż jest stolicą mody. Któż nie słyszał o słynnym domu mody Chanel z jej czołowym projektantem Lagerfeldem. Jednak poważną konkurencję stanowią włoscy i japońscy kreatorzy. Dobrą pozycję na rynku mają też Anglicy, Belgowie i Niemcy. W Paryżu na zimowym pokazie mody wiosennej i letniej odbyło się ponad 60 oficjalnych prezentacji.

Moda wiosny i lata

Ulica najpełniej przejęła styl lansowany przez młodych projektantów szkoły dekonstruktywistycznej, czyli za długie spodnie, zdekompletowane elementy stroju, za duże koszule i marynarki. Do tego rzymskie sandały lub pełne z okrągłymi czubkami, na płaskiej podeszwie buty.

Ciekawy styl przydługich rękawów prezentuje też Yohji Yamamoto.

Na ulice Paryża ma powrócić latem diorowska linia końca lat czterdziestych lansowana w tym roku przez Kenzo, który proponuje długie szerokie spódnice z dopasowaną górą w kontrastowych kolorach. Nieco innym stylem jest tak zwana „moda bielezniana” ze swymi połączeniami



bawelny i elementów koronkowych, ażurowych i wszelkich przezroczystości niekonięcznie na podszewkach. Łączy się również dzinsy z różnymi wstawkami.

Zawsze modny będzie kostium od Diora, ostatnio najczęściej projektu Ferre 'go.

Największe targi mody na świecie „Igado” w Düsseldorfie potwierdziły paryskie propozycje.

Na wiosenne dni proponuje się powiewne warstwy, coś w stylu „najpierw ja, a za mną ogon stroju”. Wiosna i lato to czas kamizelek i kamizel wkładanych na gołe ciało i jako któraś tam warstwa pod np. tuniką. Dominują kolory ekologiczne: brązy, szarości, beże, oliwki i khaki. Modnymi materiałami stały się len i bawełna.

Już od lat „mala czarna” jest rozwiązaniem na wieczorne wyjście. Na poznańskich pokazach mody można było zobaczyć obcisłą sukienkę na ramiączkach lub w oryginalny sposób powycinaną z założonym na nią wdziankiem, czy wręcz drugą sukienką, najczęściej z przezroczystych materiałów, bawelnianych koronek i siatek.

Najbardziej uniwersalnym stylem tego karnawału jest coś na wzór sukni Marleny Dietrich - długie proste suknie z miękkiego sukna.

Furorę robi styl „dopasowany” do ciała z potężnymi butami, najlepiej w barwie stroju. Mogą to być buty typu „martines” lub różnego rodzaju damskie kamaszki na obcasach wykrojonych lub zupełnie prostych.

Wśród projektantów ubiegających się o nagrodę „Złotego Naparstka” jest lansowany, szczególnie przez Włochów, styl „świecących nóg”, najczęściej ze srebrnym połyskiem. Kreatorzy na karnawał proponują nam dekolty w różnych rozmiarach. Szpiczaste, okrągłe, kwadratowe, fantazyjnie powycinane, małe i aż do pasa, tak z tyłu, jak i z przodu. Swoje miejsce znalazły też modele zainspirowane folklorem i barokowym przepychem. Obok dystygnowanych długich czarnych sukni pojawiają się długie z tyłu, krótkie z przodu spódnice na fiszbinach z górą pełną przepychu, tak w swym kroju, jak i fakturze. Mnogość różnych elementów uzupełniana jest przez łączenie czystych i jasnych kolorów.

W modzie powinno pamiętać się o tym, by jak najpełniej wyeksponować swą osobowość, by moda stanowiła dobrze dobraną oprawę do osoby ją prezentującej. Wybór stylów jest szeroki i dla tych, którzy lubią wnosić coś nowego, oryginalnego, niepowtarzalnego. Dzisiejsza moda daje szerokie pole do popisu. Można mieszać i dobierać prawie bez granic.

Z propozycji naszych sklepów

można na pewno coś wybrać i na co dzień i na karnawałowy bal. Spotykamy w Turku koniianki i kolanki robiące tu z zachwytem zakupy. Na taką popularność naszych sklepów mają wpływ nie tylko oferowane towary, ale i sam ich wygląd, jak również niezła infrastruktura - w miarę duże skupienie dobrych sklepów w jednym rejonie.

Do dobrych tureckich sklepów, które nierzadko stają się celem przyjeźdźnych gości, należy na pewno: sklep państwa Amy i Wojciecha Głodowskich. Po zamknięciu „Kado” jest on też najbardziej widoczny w rynku. Czekają tam ciekawe propozycje ubioru. Towary są kupowane bezpośrednio od dobrych polskich producentów i od bezpośrednich importerów, czego efektem nierzadko są konkurencyjne ceny. Na studniówkowy bal znajdzie się i elegancka suknia, i coś bardziej na luzie, pasującego do młodzieżowej sportowej mody, ale i na taką galę. Do pracy i szkoły proponujemy np. ciepłe welniane getry z golfową bluzą. Dodatek z włoskiej biżuterii dopełni kompozycji ubioru. Ta proponowana przez sklep jest naprawdę ciekawa, a niektóre wzory (szanelowskie) prezentowane



są na wielkich pokazach. Można wybrać odpowiedni zapach ze stoiska kosmetycznego. Sklep dużo zyskał na pomysły eleganckiego pakowania zakupionych rzeczy.

Został podsumowany przez klientów jako **dobry, porządny, z dużym wyborem modnych rzeczy i możliwością ubrania się od stóp do głowy**.

Z przeprowadzonej przez nas sondy wynika, że **dobrym sklepem dla eleganckich pań, lubiących bardziej wyszczególnioną modę, jest sklep państwa Rabinowiczów**.

Do dobrych sklepów należy także sklep państwa Ogińskich, który uzyskał miano **interesującego**. Sklep Beza został oceniony: **duży wybór rzeczy, dobre ceny, sowy, jak i coś eleganckiego**. Sklepami, gdzie **bywają rzeczy, które kawe** okazały się BiM, Galia, na Pl. Sienkiewicza, a sklep Jeans uznano za **tani, z dobrym gatunkowo dzinsiem mało znanych firm**.

Na handlowy obraz naszego miasta składają się wszystkie sklepy. Co ciekawe, żadna z pytanych osób nie wskazała na sklep zły. Tak więc turek wianki mogą spokojnie ubierać się w naszych sklepach, być modnie, dobrze i ciekawie ubrane.

Izabela Zawada



Stoisko z kosmetykami w sklepie państwa A. W. Głodowskich

Sklep odzieżowy

Turek, ul. Kolska 7
poleca:

- płaszcze damskie i męskie
- gamitury
- spodnie
- kostiumy
- garsonki
- bluzki
- spodnie renomowanych firm

polskich: „Próchnik”, „Zolani”, „Zbigan”, „Warmia”, „Model na”.

W dwóch ostatnich wydaniach „Echa Turku” z ubiegłego roku (nr 25 i 26) na środkowych stronach pisma drukowaliśmy konkursy, których rozstrzygnięcie nastąpiło 17 stycznia. Miłośnicy krzyżówek, rebusów i zagadek mogli wziąć udział w ośmiu kategoriach konkursowych i zdobyć maksymalnie osiem nagród. Los nie był dla nikogo aż tak łaskawy, ale wśród dwudziestu nagrodzonych są również i tacy, którzy zdobyli więcej niż jedną nagrodę. Ogółem do rozlosowania były 24 nagrody (po trzy na każdą kategorię konkursową). Losowanie przeprowadziły dwie „sierotki” – Katarzyna Krawczyk i Monika Śliwka, które za odwagę otrzymały również drobne upominki.

A oto pełna lista nagrodzonych:

Róża Wiśniewska (Turek) - poduszka, zegarek, album do fotografii,
 Anna Osiwała (Brzeziny, woj. kaliskie) - klocki LEGO,
 Janina Mielczarek (Turek) - zegar ścienny,
 Anna Janiak (Turek) - maskotka,
 Jacek Kozłowski (Turek) - LOTTO CLOCK, rękawice bokserskie,
 Zofia Gramcewska (Turek) - poduszka, album do fotografii,
 Daniel Podkowski (Turek) - piłka do siatkówki,
 Wanda Adaszek (Tarnowski Między) - termos,
 Marcin Pawlak (Turek) - radio samochodowe,
 Monika Młotkiewicz (Oborniki) - lalka „Betty”,
 Teresa Szczepan (Turek) - figurka z mosiądzu,

Rozstrzygnięcie konkursu



„Sierotki” losują nagrody

Monika Klimczak (Turek) - zegar kuchenny,

Marcin Ignasiak (Turek) - samochód zabawka,

Dawid Kowalewski (Turkowie) - tor samochodowy - zabawka,

Halina Ścibiorska (Chwaliborzyce) - długopis PARKER,

Ryszard Woźniak (Turek) - piłka do koszykówki oraz kosz,

Tomasz Naparty (Domanin) - walkman,

Zofia Kowalewska (Turkowie) - maskotka,

Józef Pilichowski (Januszkowka) - piłka nożna,

Marlena Woźniak (Turek) - zegar ścienny.

Wręczenie nagród ufundowanych przez KWB „Adamów” odbyło się w dniu 25 stycznia. Kopalnia jest również fundatorem nagród książkowych, które rozlosujemy wśród autorów prawidłowo rozwiązanych krzyżówek.

Za nagrody dziękujemy. Szczęśliwcom gratulujemy, a tych, którym się nie powiodło zapraszamy na str. 23 do rozwiązywania naszych stałych krzyżówek, a także do udziału w następnych konkursach, które już przygotowujemy.

Wszystkim zdobywcom nagród gratulujemy i przepraszamy, że zdjęcia pamiątkowe zrobione podczas odbioru nie mogły z przyczyn technicznych ukazać się w tym numerze.

To się nazywa szczęście

Pan Jerzy Kurzawa wygrał już cztery razy nagrody za krzyżówki w „Echu Turku”. Krzyżówkowy rekordzista jest dyrektorem Zakładu Podstawowej nr 1 w Turku. Skończył studia na Wydziale Fizycznego w Politechnice na Os. Wyzwolenia. Ma żonę Barbarę i siedmioletnią córkę Justynkę.



Pan Kurzawa tak opowiada o swym hobby:

— Krzyżówki rozwiązuję od dwóch lat. W tym czasie zdarzały się różne wygrane: kwoty pieniężne - największa 2 mln. rzeczowe - m.in. odkurzacze, ale ciągle liczę na dużą wygraną. Rozwiązywanie krzyżówek, gry liczbowe to moje hobby. W miesiącu rozwiązuję około kilkudziesięciu. W gazetach lokalnych nie są one zazwyczaj trudne, rozwiązuje się je bez szukania w źródłach.

Rozwiązywaniami krzyżówek zaraził swoją rodzinę i stara się przenieść to hobby na współpracowników. Uważa, że jest to niezły trening umysłu, i sposób na poszerzenie swej wiedzy.

Pani Jadwiga Fret jest drugą rekordzistką w krzyżówkowych nagrodach „ET”. Wygrała już trzykrotnie.

Pani Fret ma 51 lat, mieszka w Turku na ul. Uniejowskiej i jest telefonistką. Krzyżówki rozwiązuje już 20 lat!

O swej pasji mówi:

— Rozwiązywanie krzyżówek jest moim hobby, jest przyjemnością i satysfakcją gdy się rozwikła hasło czy odgadnie wszystkie zadania. Człowiek dużo się przy tym uczy, dowiaduje się różnych ciekawostek. Staram się rozwiązywać sama i do pomocy sięgam w ostateczności. Krzyżówki rozwiązuję w domu, czasami przerwie śniadaniowej w pracy. Wtedy czasami pytam się koleżanek, gdy nie znam jakiejś odpowiedzi. Czasami ja służę pomocą.

Oprócz krzyżówkowego hobby lubi też gotować i piec. Jej pierwszą nagrodą w krzyżówkowych konkursach była maszyna do szycia z „Gazety Po-



znańskiej”. Często nagrodami były książki, bony, drobne sumy pieniężne. Najczęściej rozwiązuje krzyżówki z „ET”, „GP” i „Super Krzyżówki”.

Izabela Zawadzka
 Krzyżówkowym rekordzistom GRATULUJEMY i życzymy podniesienia poprzeczki rekordu oraz wylosowania wymarzonej nagrody.

Tanio, szybko, solidnie

oferuje usługi w zakresie instalatorstwa elektrycznego (instalacje, przyłącza) Zygmunt Szczepaniak, Os. Uniejowskie, ul. M. C. Skłodowskiej 6, tel. 11-86.

(42/ E/94)

Podatek drogowy (dane w tys. zł):

- 1) od motorowców 54.000 zł
- 2) od motocykli z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 50 cm sześciennych włącznie 114.000 zł
 - b) powyżej 50 cm sześciennych do 350 cm sześciennych włącznie 192.000 zł
 - c) powyżej 350 cm sześciennych 936.000 zł
- 3) od samochodów osobowych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 900 cm sześciennych włącznie 288.000 zł
 - b) powyżej 900 cm sześciennych do 1.300 cm sześciennych włącznie 528.000 zł
 - c) powyżej 1.300 cm sześciennych do 1.500 cm sześciennych włącznie 660.000 zł
 - d) powyżej 1.500 cm sześciennych do 1.600 cm sześciennych włącznie 1.044.000 zł
 - e) powyżej 1.600 cm sześciennych do 1.800 cm sześciennych włącznie 1.644.000 zł
 - f) powyżej 1.800 cm sześciennych do 2.000 cm sześciennych włącznie 2.772.000 zł
 - g) powyżej 2.000 cm sześciennych do 2.500 cm sześciennych włącznie z wyjątkiem samochodów marki „Warszawa” - 4.290.000 zł
 - h) od samochodów marki „Warszawa” - 660.000 zł
 - i) powyżej 2.500 cm sześciennych 5.790.000 zł
- 4) od samochodów osobowych:
 - a) z silnikiem nie charakteryzującym się pojemnością skokową 1.350.000 zł
 - b) z napędem elektrycznym 288.000 zł
- 5) od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych do przewozu osób, o liczbie miejsc do siedzenia łącznie z miejscem kierowcy:
 - a) do 15 miejsc 1.044.000 zł
 - b) powyżej 15 miejsc do 30 miejsc 1.926.000 zł
 - c) powyżej 30 miejsc 4.242.000 zł
- 6) od samochodów ciężarowo-osobowych o dopuszczalnej masie całkowitej:
 - a) do 2 t włącznie 660.000 zł
 - b) powyżej 2 t 1.044.000 zł
- 7) od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siedło ciągnika:
 - a) do 0,5 t włącznie 660.000 zł
 - b) powyżej 0,5 t do 1 t włącznie 1.044.000 zł
 - c) powyżej 1 t do 2 t włącznie 1.248.000 zł
 - d) powyżej 2 t do 4 t włącznie 1.542.000 zł
 - e) powyżej 4 t do 6 t włącznie 2.118.000 zł
 - f) powyżej 6 t do 8 t włącznie 2.514.000 zł
 - g) powyżej 8 t do 10 t włącznie 3.672.000 zł
 - h) powyżej 10 t 4.830.000 zł
- 8) od samochodów specjalnych 1.044.000 zł
- 9) od ciągników balastowych 4.830.000 zł
- 10) od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 4.000 cm sześciennych włącznie 174.000 zł
 - b) powyżej 4.000 cm sześciennych 438.000 zł
- 11) od przyczep i naczep:
 - a) kempingowych 68.000 zł
 - b) o ładowności do 0,5 t włącznie 138.000 zł
 - c) o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t włącznie 288.000 zł
 - d) o ładowności powyżej 1 t do 5 t włącznie 480.000 zł
 - e) o ładowności powyżej 5 t do 20 t włącznie 732.000 zł
 - f) o ładowności powyżej 20 t 1.348.000 zł
 - g) pozostałych 1.044.000 zł
- 12) od łodzi motorowych oraz jachtów z silnikiem o pojemności skokowej:

- a) powyżej 200 cm sześciennych do 1000 cm sześciennych włącznie 480.000 zł
- b) powyżej 1000 cm sześciennych 1.044.000 zł
- 13) od promów 288.000 zł
- 14) od łodzi służących do zarobkowego przewozu towarów i osób 1.044.000 zł

- Podatek od nieruchomości (od 1 m²):
1. Budynki mieszkalne lub ich części 1331 zł
 2. Budynki związane z działalnością gospodarczą oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Nowo powstałe podmioty gospodarcze 50.211 zł
 3. Pozostałe budynki lub ich części: szopy drewniane, garaże, inne budynki 16.762 zł
 4. Budowle 2% wartości.
 5. Grunty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą 1.660 zł
 6. Pozostałe grunty 166 zł

- d) o ładowności powyżej 5 t do 20 t włącznie 365.000 zł

Pozostałe stawki takie, jak w mieście Turek

1. Budynki mieszkalne lub ich części:
 - od 1 m kwadratowego 50.000 zł
- Budynki związane z działalnością gospodarczą oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Nowo powstałe podmioty gospodarcze:
 - Od 1 m kwadratowego 20.000 zł dla osób fizycznych, 50.000 zł dla osób prawnych
- Pozostałe budynki lub ich części:
 - od 1 m kwadratowego 4.000 zł
- Grunty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą:
 - 1.600 zł
- Pozostałe grunty:
 - 160 zł

Podatki lokalne

Władze miejskie i gminne przed uchwaleniem budżetu ustalają wysokość podatków od nieruchomości i podatku drogowego. Wpływ z tego tytułu stanowią znaczący procent wszystkich dochodów miast i gmin. Jak informuje nas pani Kornelia Józefiak, skarbnik Urzędu Miasta, w tym roku wpływ z podatku od nieruchomości powinny wynieść ok. 18,5 mld zł (z tego ok. 2 mld zł wpłaca osoby prywatne). Cały budżet miasta stanowi ok. 70 mld zł.

Podatek od nieruchomości wpłacany jest w ratach kwartalnych (pierwsza do 15 marca), natomiast jeśli chodzi o podatek drogowy to wpłacany jest on w dwóch ratach. Do 15 lutego właściciele pojazdów powinni wpłacić ratę za pierwsze półrocze. Nie wiadomo jeszcze co będzie z wpłatą za następny okres, gdyż rząd zamierza włączyć podatek drogowy w cenę benzyny. Wpływ z tytułu podatku drogowego w budżecie miasta Turku będą stanowiły w tym roku ok. 4,3 mld zł (z tego 2,8 mld zł od osób prywatnych).

Poniżej podajemy dane o uchwalonych stawkach podatkowych w kilku miastach i gminach.

Przykona

Od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych do przewozu osób, o liczbie miejsc do siedzenia łącznie z miejscem kierowcy:

- a) do 15 miejsc 700.000 zł
- b) powyżej 15 miejsc 3.000.000 zł

Od samochodów ciężarowo-osobowych o dopuszczalnej masie całkowitej:

- a) do 2 t włącznie 500.000 zł
- b) powyżej 2 t 700.000 zł

Od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siedło ciągnika:

- a) do 0,5 t włącznie 550.000 zł
- b) powyżej 0,5 t do 1 t włącznie 800.000 zł

Od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siedło ciągnika:

- a) do 0,5 t włącznie 550.000 zł
- b) powyżej 0,5 t do 1 t włącznie 800.000 zł

Od samochodów specjalnych - 740.000 zł

Od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:

- a) do 4.000 cm sześciennych włącznie 85.000 zł
- b) powyżej 4.000 cm sześciennych 300.000 zł

Od przyczep i naczep:

- a) o ładowności do 0,5 t włącznie 65.000 zł
- b) o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t włącznie 140.000 zł
- c) o ładowności powyżej 1 t do 5 t włącznie 240.000 zł

dla właścicieli nieruchomości do 1 ha:
do powierzchni 1000 m kw. 80 zł
za każdy m kw. powierzchni pow. 1000 m kw. 25 zł

Dobra

Od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siedło ciągnika:

- a) powyżej 0,5 t do 1 t włącznie 174.000 zł
- b) powyżej 1 t do 2 t włącznie 176.000 zł

Od przyczep i naczep:
o ładowności powyżej 20 t 1.248.000 zł

Pozostałe stawki takie, jak w mieście Turek.

Rodzaj opodatkowanego przedmiotu:

1. Budynki mieszkalne lub ich części:
 - od 1 m kw. 350 zł
 2. Budynki związane z działalnością gospodarczą oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Nowo powstałe podmioty gospodarcze:
 - od 1 m kw. 25.000 zł
 3. Pozostałe budynki lub ich części:
 - a/ od 1 m kw. 1.000 zł (budynki drewniane),
 - b/ od 1 m kw. 4.000 zł (budynki murowane).
 4. Grunty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą:
 - 1.200 zł
 5. Pozostałe grunty:
 - do 12 arów 100 zł powyżej za każdy m kw. 20 zł
- Pozostałe stawki takie, jak w mieście Turek.

Od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:

- a) do 4.000 cm sześciennych włącznie 87.000 zł
- b) powyżej 4.000 cm sześciennych 219.000 zł

Od przyczep i naczep:

- a) o ładowności do 0,5 t włącznie 69.000 zł
- b) o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t włącznie 144.000 zł
- c) o ładowności powyżej 1 t do 5 t włącznie 240.000 zł
- d) o ładowności powyżej 5 t do 10 t włącznie 366.000 zł

Pozostałe stawki takie, jak w mieście Turek.

Rodzaj opodatkowanego przedmiotu:

1. Budynki mieszkalne lub ich części:
 - od 1 m kwadratowego 500 zł
 2. Budynki związane z działalnością gospodarczą oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Nowo powstałe podmioty gospodarcze:
 - od 1 m kwadratowego 50.000 zł
 3. Pozostałe budynki lub ich części:
 - garaże - od 1 m kwadratowego 1.600 zł
 - pozostałe - od 1 m kwadratowego 1.600 zł
 4. Grunty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą:
 - 1.600 zł
 5. Pozostałe grunty:
 - do 10 a - 150 zł
 - powyżej 10 a do 1 ha 200 zł
- Pozostałe stawki takie, jak w mieście Turek.

Władysławów

- 1) Podatek od budownictwa mieszkaniowego - Rada nie uchwała.
- 2) Budynki związane z działalnością gospodarczą oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Nowo powstałe podmioty gospodarcze - 50.211 zł
- 3) dla pozostałych: rencie: 15.000 zł
- 4) Budowle 2% wartości
- 5) od powierzchni gruntu dla stek gospodarki uspołecznionej dla pozostałych (handlowej, nien) 440 zł
- 6) dla pozostałych gruntów 1.000 zł

Tuliszków

Podatek od nieruchomości

1. Budynki mieszkalne lub ich części:
 - 1.000 zł
2. Budynki związane z działalnością gospodarczą oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Nowo powstałe podmioty gospodarcze:
 - od 1 m kw. 25.000 zł
3. Pozostałe budynki lub ich części:
 - szopy drewniane, garaże, inne 1.000 zł
4. Budowle 2% wartości
5. Grunty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą:
 - 1.200 zł
6. Pozostałe grunty do 10 a - 100 zł
- 10-50 a - 30.000 zł
- 50a-1h - 20.000 zł

Podatek drogowy w/g rozporządzenia ministra.



OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

**Komornik Sądu Rejonowego
rewir I w Turku**

mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28 na podstawie art. 953 par. 1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że:

10 marca 1994 r. o godzinie 12.00

w Sądzie Rejonowym w Turku sala 17 odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do dłużników Ryszarda i Haliny małż. Koszela składającej się z: budynku mieszkalnego, garażu, ogrodzenia i działki będącej w użytkowaniu wieczystym o pow. 597 m kw., położonej w Turku przy Os. Zdrojki Lewe mającej urządzoną Księgę Wieczystą nr KW 21674 w Sądzie Rejonowym w Turku.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę 845.546.000 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 kpc rękomię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania.

Rękomię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

(34E/94)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

**Komornik Sądu Rejonowego
rewir I w Turku**

mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28 na podstawie art. 953 par. 1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że:

10 marca 1994 r. o godz. 13.00

w Sądzie Rejonowym w Turku sala nr 17 odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do dłużników: Wojciecha i Anny Elżbiety małż. Gnacikowskich składającej się z: działki, gruntu o pow. 0,76 ha położonej w Turku przy ul. Kolska Szosa mającej urządzoną księgę wieczystą nr KW 23651 w Sądzie Rejonowym w Turku.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 504.492.000 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 kpc rękomię w wysokości 1/10 sumy oszacowania.

Rękomię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

(35E/94)

**AUTORYZOWANY DEALER
FIAT AUTO POLAND**

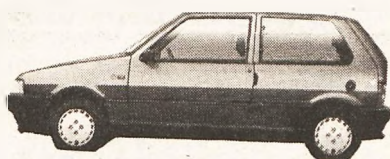
FIAT



**SPRZEDAŻ
SAMOCHODÓW**

Fiat i
Polonez

**GOTÓWKĄ! RATY!
CENY FABRYCZNE!**



AKTUALNIE W SPRZEDAŻY:
Polonez Caro, Cinquecento i Fiat 126p
ORAZ UWAGA! W RAMACH KONTYNGENTU 94!
Fiat UNO, Fiat TIPO i Fiat TEMPRA

ZAPRASZAMY
w niedziele od 10.00 do 14.00, w soboty od 7.00 do 14.00,
w pozostałe dni od 7.00 do 20.00

3cent

HURTOWNIA jaj krajowych (Firmowa)

**ZAPRASZAMY od 7.00 do 10.00
codziennie Turek - Szosa Kolska 28.
Portiernia G.S. Tel. 43-30 (centrala).**

**Również dostawy na telefon.
Ceny producenta**

2094

Zarząd Gminy w Malanowie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż ruchomości:

1. Samochód marki „Nysa” rok produkcji 1992.
2. Przyczepa „Osinobus” rok produkcji 1980
cena wywoławcza 3.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 28 lutego 1994 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Malanowie pokój nr 7. W / w ruchomości można będzie oglądać w dniu przetargu na terenie Szkoły Podstawowej w Malanowie. Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Do ceny sprzedaży doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22%.

Zarząd Gminy

RENAULT 19

**KONTYNGENT
'94**



Renault 19 to samochód dla ludzi o wysokich wymaganiach. Przestronne wnętrze bez trudu mieści 5 osób. Bagażnik o pojemności 463 l daje się powiększyć do 1352 l. Boczne wzmocnienia karoserii gwarantują bezpieczeństwo. Bogate wyposażenie wnętrza daje typowe dla samochodów Renault poczucie luksusu. Do wyboru 3 wersje nadwozia, silniki benzynowe lub Diesla o mocy od 60 do 137 KM i 3 warianty wyposażenia.

**RENAULT 19
JAKOŚĆ GODNA ZNAWCY.**



Partnerzy Renault

Szurgot - Kolo: AUTO-SALON ul. Toruńska 45 tel. 21-390
Serwis. ul. Dąbska 17 tel. 22-596
Józef Lamot - Spizdaz i Serwis
Konin, ul. Studzienna 4. tel. 42-84-26

13 II 1994

Kupić wszystko można

Rzeczywiście w knajpie można kupić wszystko. Jak się ma dobre układy, albo sprzedającemu mocno zależy na upłynieniu towaru, to nawet z ekspresową dostawą do domu. Zachód! Zresztą towary i tak stamtąd pochodzą. Ogólnie można mówić o kradzionych i zakupionych, a dzieląc je pod innym względem: na narkotyki i pozostałe towary. Jest to fakt powszechnie znany nie tylko stałym bywalców poszczególnych lokali.



Narkotyki

sprzedaje się jak każdy inny towar. To, co kojarzy się nam z narkotykami (opium, heroina, kokaina, LSD) pojawia się na naszym lokalnym rynku nieczęsto. Są to wyjątki. Na co dzień handluje się skrętami. W zależności od gatunku sprzedaje się je po 30.000-50.000 zł. Najczęściej trafiają do Turku z Poznania, od czasu do czasu z Wrocławia, Łodzi i Szczecina. Najczęściej jest to mini-hurtownik, do którego zgłaszają się pojedyncze osoby. Co jakiś czas trafi się większa transakcja. Oczywiście nie ma co wyolbrzymiać, nie są to filmowe ilości. Jeśli normalnie kupuje się jednego, trzy skręty to „większą” ilość należy proporcjonalnie odnieść.

Kto sprzedaje, kto kupuje? W obu przypadkach są to ludzie młodzi. Najczęściej licealiści starszych klas i studenci. Ale nie tylko. W Turku narkotyki można kupić co najmniej w dwóch knajpach. Sprzedawcy są powszechnie znani, co nie znaczy jednak, że sprzedaje się towar wszystkim. Hurtownicy mają najczęściej zaufanych ludzi, którzy rozprowadzają go dalej. W ten sposób tworzy się sieć, która dociera do małych środowisk. Pragnący zachować anonimowość byli bramkarz w jednym z tureckich lokali tak opowiada o swych spostrzeżeniach:

— Bardzo często widziałem jak ludzie palili to świństwo i to zupełnie nie kryjąc się z tym. Nic nie można było zrobić, bo porządku nie zakłócali, a palenie przez czternastoletka nie jest niczym nadzwyczajnym. Znacznie więcej kłopotów było z kilkunastoletnimi panienkami, które łykały „prochy” (tabletki) i za-

pijały to piwem albo drinkiem.

Inny bramkarz twierdzi, że właściwie lokali i porządkowi gonią ostro popalających. Ostatecznie po zamknięciu „Zera” — lokalu dla nastolatków — przyjął się zwyczaj w innych knajpach, że pali się na zewnątrz, a kupuje wewnątrz.

Rzeczy kradzione -

— kradzione, czyli tańsze. A jak tańsze to i popyt jest niemały. Tak więc podaż musi nadążać. Oferta jest szeroka: buty, ciuchy, sprzęt. Najlepiej idą kasety magnetofonowe i płyty CD. Małe, wygodne, nie przysparzające problemów na granicy, łatwo wsunąć do kieszeni, a przy sprzedaży nie rzucają się w oczy. Tyle osób przecież pożyczka sobie płyty. A co najważniejsze, taki handel jest bezpieczny. Klientami są znajomi, znajomi znajomych. A poszkodowanych nie ma. Są to rzeczy pochodzące w przeważającej większości z niemieckich i holenderskich sklepów. Ludzie chcą zarobić i muszą sobie jakoś radzić. Obie strony są zadowolone.

Sprzedających można podzielić na dwie grupy. Na tych, którzy jeżdżą po towar specjalnie - nie jest to duża grupa i tych, którzy będąc za granicą zwiną coś przy okazji. Kilka osób ma też w miarę stałą pracę na Zachodzie i przyjeżdżając do Polski nie chcą być stratni finansowo.

Załatwia się też transakcje dużego kalibru. Dotyczą one szczególnie samochodów. Targu dobija się zazwyczaj z bezpośrednim importem, który gdy zbierze dwóch, trzech klientów jedzie po towar. Sprawę załatwia się najczęściej

Przyznać należy, że w Turku są możliwości nocnych rozrywek. Korzystają z nich szczególnie ludzie młodzi. Każda knajpa ma wyrobioną renomę i stałych bywalców. Fama o tureckich lokalach poszła w Polskę, bo przyjeżdżalni goście nie brakuje na dyskotekach i na barowych stołkach.

Klienci sami dokonali podziału na knajpki do rozmowy i kawy oraz do zabawy. Wyodrębnił się też podział wiekowy.

Małolaty spędzają czas szczególnie w trzech miejscach. Spotykają się po lekcjach, chociaż na godzinkę w taki normalny dzień pracy. W sobotnie wieczory są to już wielkie wyprawy. „Nastolatki” mają już na tyle zagranie miejsca w lokalach, że idąc samemu i z nikim się nie umawiając wiedzą, iż spotkają „swoje” towarzystwo. Wiek małoletnich bywalców ciągle się obniża. W jednym z lokali nie dziwi nikogo uczniowie siódmej klasy siedzący przy barze.

Starsi mają też swoje miejsca. Od czasu do czasu w ramach „wycieczki”

Jak zaba



Wieczór

SPÓŁDZIELNIA UCZNIOWSKA



w następujący sposób: informuje się znajomych o chęci kupna samochodu, jeśli nie ma się bezpośredniego kontaktu z „importerem”. Gdy dochodzi do spotkania „przypadkiem”, ustala się warunki, czyli wysokość zaliczki, markę samochodu i jego stan. Samochód odbiera się w zależności od wcześniejszej umowy albo zrobiony już na cacko, albo do wyremontowania we własnym

zakresie. Samochody przyprowadzane są z Niemcy, Francji, Holandii, Austrii, bywa się wszystkim. W Turku są dwa lokale, gdzie można ubić takie interesy. Są legalne, choć zdarzają się kombinacje (lewe papiery, clo).

Tak więc handel kwinty mają zajęcie.

to zabawa



W knajpie

Na podstawie własnych obserwacji i opinii krążących po lokalach prezentujemy krótką charakterystykę typowych uczestników życia nocnego. Bez wiedzy zainteresowanych, a więc bez szczegółów mogących dokonać identyfikacji w szerokim gronie.

Iks

Jest studentem jednego z lepszych uniwersytetów. Ma 23 lata. Przystojny, dobrze ubrany. Nie wyobraża sobie życia w Turki bez odwiedzin „swojego” lokalu. Tu ma znajomych, staję się kumpi, tu może poopowiadać o swoim życiu. Ma dziewczynę, ale nie chce przecież tylko jedną? Można mieć przecież i tu, i tam. W knajpie ma coś wybierać. Studentem nie można być wiecznie, tak więc trzeba skompletować z szansy jaką daje młodość. Ma dorobić na finansową studia, trochę może na dorobić na korupcyjnych i handlowych. A jak ich chwilowo brakuje to może się udać dać „na krechę”. Nie ma w tym nic złego, to jest znany wypłacalny, stary bywalcom. Grunt być przydatnym.

Jego towarzystwo to nie tylko studenci, to ci wszyscy, którzy sobie radzą z finansowaniem siebie w podobny sposób. Jego mama mówi, że urodził się z duszą podrywacza. On sam mówi, że podrywacz miss noworodków. Zastanawia się długo, decyzję podejmuje od razu. Jako czterolatek nie miał męża, więc rozmawiających z nim jego matką. Najczęściej wyrażał swe niezadowolenie z życia. W ręku zawsze trzymał jakąś błotną kulę, którą używał do wybrania. Tego typu zabawy zostały mu do dziś.

Igrek

Jest prawie codziennie, a w weekendach już obowiązkowo. Wieczór, w knajpie, w towarzystwie to jego życie. Wszyscy go znają, przynajmniej z widzenia. W ręku za-

towarzystwo się wymienia.

Ludzie przychodzą do lokali chcą się pobawić, spotkać ze znajomymi, porozmawiać. Tu ma się święty spokój od rodziców, żon, mężów - po prostu od domu. Dla niejednego jest to już nawet styl życia i nieobecność jednego wieczoru takiej osoby wywołuje zainteresowanie i zdziwienie innych stałych bywalców.

Bramkarze w lokalach starają się utrzymywać porządek i zazwyczaj im się to udaje. Faktem jest, że niekiedy ktoś komuś podbije oko. Jednak w lokalach nie zdarza się to często. Jak są jakieś „waty” to wychodzi się na zewnątrz. W środku musi być porządek. Niekiedy problemem są małoletnie panienki, które po czymś mocniejszym zaczynają się rozklejać, czasami dochodzi do isticie filmowych scen.

Grą muzyka, przy stoliku butelka piwa, można potać się. I o to chodzi. Na parkietach ludzie wczuwają się w muzykę, wyzywają się, szaleją.

Lokal to miejsce nowych znajomości. Tu można kogoś poznać, poderwać... Tu zaczynają się i kończą wielkie miłości. Życie się toczy, a zabawa trwa...

Stali bywalcy

wsze coś trzyma, jest to albo papieros, albo piwo, czy szklanka z drinkiem. Nie kryje się z paleniem trawki. Dużo nie zostało mu do trzydziestki. Niewysoki, nosi się w stylu „heja”. Jest sympatyczny, spokojny i zamknięty w sobie. Dla osób, które go nie znają sprawia wrażenie niedostępnego. Żadnej z dziewczyn nie udało się go zatrzymać na dłużej. Gdy zaczynała się moda „na Zachód” był tam, pracował i zarobił pierwsze pieniądze. Teraz pieniądze ma z prowadzenia swojego interesu. Jeździł przez jakiś czas samochodem zagranicznej marki wyglądającym na wysłużony. Pokazuje się w określonym towarzystwie, z podobnym stylem życia. Ostatnim ciekawym powiedzeniem wprowadzonym przez jego kumpla jest: „strzelaj z d...”. Czasami wpadną do innych lokali, może tam spotka się nową twarz. Nowa twarz to jest coś nowego i niezwykle interesującego, a gdy jeszcze swym imię pasowałaby, to jest warta bliższej znajomości.

Zet

Stan cywilny - żonaty. Jedno dziecko. Rysopis: wysoki, jak na Turka z oryginalnym wyglądem, choć dla młodych ludzi jest to normalna. Fryzura: bałagan na głowie. Typ ten jest na co dzień uśmiechniętym facetem.

W czasach PRL w Turki miłośnikom restauracji i kawiarni musiały wystarczyć stare lokale, takie jak: *Kosmos, Centralna, Hotelowa, Turkowianka*. Dopiero przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych zaowocował powstaniem nowych tego typu przybytków.

Wyliczanka

Wśród młodzieży dużą popularnością cieszyły się także lokale klubowe, a wśród nich najbardziej „Ewka”. Ogromne powodze miały dyskoteki organizowane przez pana Krzysztofa Pileckiego. Życie towarzyskie toczyło się też na terenie OSiRu.

Jednym z pierwszych lokali ery kapitalizmu w Turki stał się *Camel*. Wkrótce potem pojawiły się inne: *Hot Club, Galeria „Cafe Art”*. Przez pewien czas skutecznie konkurowała z nimi kawiarnia *Pod akacjami*. Młodzież licealna, która dawniej chodziła „Pod akacje” dziś chętnie wybiera się do *San Sou Si*. Natomiast w *Mariaszku* można spotkać „liceum i muzeum”. Stałą klientelę miał klub-disco *Zero*,

do którego najczęściej przychodzili młodzi „heje”. Dziś można ich częściej spotkać w „Rzemiośle” lub *Anusi*. Choć ta ostatnia knajpka przygarnia klientelę w dość rozciągliwym wieku.

Symbolem nowej epoki w dziejach lokali gastronomicznych i rozrykowych stał się *Hotel Arkady*. O wiele krócej trwała budowa tego obiektu niż późniejsza starania właścicieli o uzyskanie zezwolenia na sprzedaż alkoholu. Podobne kłopoty miała również pijalnia piwa, *PIK*. Ale pijalnie to osobna historia, pobnie jak kluby bilardowe, które są ostatnim krzykiem mody.

Renesans knajpek trwa nadal. Ich fani mogą liczyć jeszcze na niejedną niespodziankę.

W lokalach pokazuje się bez partnerki. Na ulicy w niedzielne popołudnie - dobry mąż i ojciec. Facet z fantazją, z przymrużeniem oka należy brać jego słowa. Mało kogo nie zna i mało kto go nie zna. W knajpie jest wszędzie i nigdzie.

brał jednak nie ją tylko pieniądze i dobre usytuowanie nowego teścia. Zaczynała od spotkań na OSiR-ze, potem w miarę powstawania nowych lokali bywała kolejno w każdym z nich. Przez niektóre towarzystwa traktowana jest jako panienka, z którą można się zabawiać, przez inne po prostu jako koleżanka.

Beta

To cała reszta klientów w barach i lokalach. Przychodzą na kawę, wyprawiają urodziny, przychodzą potać się, pokazać się z dziewczyną, z chłopakiem. Zobaczyć dawno nie widzianych znajomych. Są różni. Jedni mają określone, dość hermetyczne towarzystwa, inni są wolnymi elektronami. Jedni pracują, drudzy uczą się, trzeci nie robią nic. Jedni przychodzą w garniturach, drudzy w obszarpianych dżinsach. Nikt z nich nie wyobraża sobie życia bez możliwości pójścia do lokalu. To już styl młodego pokolenia.

Monika Tyszkiewicz





Harcerska piosenka



Harcerze się bawia

W II Wojewódzkim Festiwalu Piosenki Harcerskiej wzięły udział dzieci ze Specjalnych Ośrodków Szkolno-Wychowawczych z Konina, Koła, Kosewa, Stemplewa, Rychwała i Turku. Łącznie było ich czterdzieścioro.

Festiwal przebiegał w miłej atmosferze, a dzieci, mimo że nauka przychodzi im trudniej niż innym, okazały się bardzo rozśpiewane. Wszystkie drużyny otrzymały równorzędne nagrody: śpiwór i torbę turystyczną z niespodzianką w środku, a dodatkowo każde dziecko dostało czekoladę.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się: Halina Kaczmarek - pracownik Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Koninie, Jan Kasprzak - Komendant Hufca, Franciszek Pyziak - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Turku, Bożena Cesarz - dyr MDK Turek.

Nagrody ufundowali: Kuratorium Oświaty, KWB Adamów, PSS „Spolem”.

Po zakończeniu imprezy wszyscy uczestnicy festiwalu zostali zaproszeni do Klubu „Barbórka” na obiad. (J)

W eliminacjach rejonowych XV Ogólnopolskiego Dziecięcego Festiwalu Piosenki i Tańca, które odbyły się 19.01. w Turku wzięło udział 22 solistów i jeden duet. Dzieci występowały w trzech kategoriach wiekowych i wykazały się bardzo wysokim poziomem. Festiwal prowadzili: Agata Balcerczyk i Marcin Jankowski.

Na drodze do festiwalu

Komisja Artystyczna w składzie: Bożena Cesarz - dyr Miejskiego Domu Kultury w Turku, Jerzy Bąk - przedstawiciel Kuratorium Oświaty w Koninie, Krzysztof Pydyński - instruktor muzyczny WOK w Koninie, wytypowała do eliminacji wojewódzkich: Aleksandrę Junkiert, Magdalenę Darul, Milenę Chypś, Justynę Knyspel. Wyróżnienia otrzymały: Monika Piłarczyk, Patrycja Pacholska, Anna Szymańska, Adrianna Estemberg i Agnieszka Krysztofska.

Wykonawców oceniali również dziecięce jury, które nagrodziło maszką festiwalu Aleksandrę Junkiert. W przerwie wystąpił Zespół Wokalny z MDK Turek i zespół wokalny „Pozytywka” z Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie. (J)

Wieczorek w „Energetyku”

Klub „Energetyk” nie ogranicza się jedynie do wieczorków tanecznych. Zapraszane są zespoły muzyczne z koncertami, odbywają się turnieje bilardowe. Odbywają się również różne imprezy zresztem i organizacji z Turku. Niedawno tutaj swój jubileusz obchodziła Fundacja Ziemi Turkowskiej.

Dębowe meble, dywany, bogate oświetlenie i obrazy Aleksandry Puszczyńskiej przenoszą ich w świat bliższy przemianom.

Klub jest otwarty na każdą formę kultury, chcą się przybliżyć do tradycji kawiarniano-artystycznej, bo już dziś ludzie nie tylko pragną porozmawiać, spotkać się ze znajomymi, potać się, ale wejść w krąg kultury przez duże „K”. Zdarzają się młodzie, którzy chętnie tu grają na pianinie. „Energetyk” to również kontynuacja dawnego klubu „Ewka”. Pracownicy klubowi chcą, aby weszła tu na powrót poezja, biesiady literackie, dobra piosenka poetycka oraz aby przyjeżdżali twórcy z Poznania czy z innych miast z wieczorami autorskimi. Zdają sobie sprawę, że odbiór współczesnej literatury czy sztuki nie jest łatwy, wielokrotnie ludzi trzeba uczyć od podstaw rozumienia nowoczesnego wypowiedzianiu się artystów.

Inną stroną działalności klubu jest to, że „Energetyk” pełni funkcję klubu zakładowego i dba o interesy elektrowni „Adamów”, pracowników i ich rodzin. Tutaj odbywają się wszelkie zebrania i imprezy wydziałowe, zabawy dla dzieci, spotkania emery-

tów, świętuje się Dzień Kobiet, a szczególnie efektownie jest ochodzony Dzień Energetyka. Mieszkańcy Turku więcej wiedzą o tradycjach górniczych, niż energetycznych. Te ostatnie są młodsze i mało rozpoznane. Energetycy nie potrafili się chwalić tym co posiadają. Zadaniem pracowników klubu jest w szczególności zorganizowanie czasu wolnego pracownikom elektrowni. Duży nacisk jest kładziony na rekreację i sport. Przykładem jest elektrowniana drużyna piłki nożnej, rozgrywki w piłkę siatkową o puchar dyrektora elektrowni między związkami działającymi na terenie zakładu, kursy pływania dla dorosłych i dzieci. Dwa razy w tygodniu elektrownia „Adamów” wynajmuje dla swoich pracowników salę treningową w Technikum Mechanicznym dla czynnego uprawiania sportu. W przyszłości są planowane zajęcia rekreacyjne dla pań.

Prócz sportowców w klubie „Energetyk” mają również swoje miejsce różne sekcje zainteresowań i hobbistów. Działają kółka motorowców, wędkarzy, honorowych dawców krwi i działkowców, ponadto można się uczyć języków obcych. Działa czytelnia, gdzie wiele osób może przeżyć świeżą prasę i podyskutować.

„Energetyk” to lokal państwowy, który wykazuje troskę o gości, a to w dzisiejszych czasach nie jest częste. Ta ośmioosobowa ekipa klubu bardzo ciężko pracuje na charakter i klimat tego miejsca. Dzięki nim nie

było w lokalu rozrób, awantur czy scen małżeńskich. Pracownicy powiedzieli nam „prócz jednego włamania, mamy tutaj spokój. Wciąż pukamy w niemalowane, aby ta cisza w zachowaniu ludzi trwała wiecznie. Mogłby ktoś powiedzieć, że tak spokojnie, że aż nudno... ale rzadko, który klub daje takie poczucie bezpieczeństwa jak nasz”.

Rozmawialiśmy również z młodzie, którzy przychodzą do „Energetyka”. Prezentujemy ich opinie na temat lokalu. „Smoleń” - „jest ekstra, ale jeszcze więcej bym chciał. Mogłoby być parawan, aby się nie kłepo-

wać, gdy będę chciał pocałować dziewczynę”.

„Plastek” - „jest tutaj bilard, ale czasem za dużo ludzi chce grać i trudno dostać się do stołu. A tak w ogóle to chyba lokal najbardziej normalny dla młodzieży w Turku. Ekskluzywnie i można się pobawić... (namyśla się nasz rozmówca)... no fajnie jest, dla mnie zbliżony do ideału. Myślę, że nie powstydziliby się go Warszawa, zresztą ja tu się czuję jakbym siedział w Mariocie czy Wiktorii. Uciekam w ten sposób od szarzyzny ulic i pustki w kieszeniach”.

Dwudziestoletni poeta z elektrowni „przychodzę tutaj, bo jest klub, przychodzę tutaj, bo przychodzi młodzież i ładne dziewczyny. Co bym chciał?”

Chyba tego, aby obsługa bardziej się z nami bawiła, oni wszystko traktują zbyt serio i może jeszcze zamiast pianina, fortepian”.

Ela Galoch



Chorować bez pieniędzy

Gdy przechodziłam z Kasią koło kościoła podeszli do nas młodzi ludzie i powiedzieli, że zbierają na pomoc dla chorych dzieci. Kasia miała akurat dwadzieścia tysięcy złotych, które dostała od chrzestnego i dała te pieniądze. A ja sobie wtedy pomyślałam: kto pomoże mojemu dziecku?

Kasia zachorowała po raz pierwszy 29 października. Zadzwonili ze szkoły i powiedzieli, że córka widzi wszystko podwójnie. Podobne objawy miała później w domu, gdy oglądała telewizję. Wkrótce potem dołączyli się do tego bóle głowy. Zaczęła się nasza droga przez mękę. Najpierw wizyta u lekarza rejonowego, później u pani neurolog i okulisty. Wszyscy stwierdzili, że dzieje się coś poważnego.

Kasia przez tydzień leżała w szpitalu w Turku. Okazało się jednak, że nie ma tu odpowiedniej aparatury do badań mózgu. Odesłano ją do Konina, ale również tam nie przeprowadzono odpowiednich badań, gdyż aparatura do tego przeznaczona nie została jeszcze uruchomiona. Dostałam skierowanie do Łodzi. Już wtedy choroba córki stawiała się dla nas coraz większym zmartwieniem. Oboje z mężem nie pracujemy, „kuroniówki” też się skończyły. Jedynie nasze dochody to zapomoga z opieki społecznej, około milion złotych miesięcznie. Mamy zaległości w placeniu czynszu i w ogóle nad każdym najdrobniejszym wydatkiem musimy się poważnie zastanawiać. Ale w tym przypadku nie było nad czym myśleć. Pojechaliśmy z dzieckiem do Łodzi do Centrum Matki Polki. Tam lekarz powiedział, że nasze skierowanie jest „złe wypełnione”. Nikt nie chciał z nami rozmawiać, w końcu jeden z lekarzy kazał nam zejść do swego gabinetu. Okazało się, że to jest gabinet prywatny. Stwierdził że dziecko ma „migrenę okoporażną” i zaproponował, że po kilku-nastu wizytach może nas skierować na komputerowe warstwowe prześwietlenie głowy.

Dla nas to wszystko wydawało się całkiem niejasne. Mamy przecież skierowanie od pani neurolog z Turku, aparatura jest państwowa, szpital też. Zresztą znam to Centrum, bo już tu moje dzieci leżały. Jadąc do Łodzi myślałam, że jadę do szpitala, a nie do prywatnego lekarza. Oczywiście on takich argumentów nie chciał słuchać. Wróciliśmy z powrotem.

W grudniu choroba Kasi zaczęła się pogłębiać. Bóle głowy były tak straszne, że musiałam ją zabie-

rać ze szkoły, a potem w domu nie mogłam jej odstępować na krok. Gdy dostawała ataku to tak strasznie krzyczała, że sąsiedzi z klatki przychodzili zaglądać co się dzieje. Mąż wziął Kasię i jeszcze raz pojechali do Łodzi. Zgłosili się na izbę przyjęć, ale znów nikt nie chciał się dzieckiem zainteresować. Mąż ma brata w Łodzi i przenocował u niego, aby ciągle nie jeździć tak daleko. Kasia znów dostała takiego ogromnego bólu głowy, że musieli zama- wiać wizytę domową, za którą lekarz zażądał 550 tys zł!

Moje kłopoty



W Łodzi byli tydzień. Mąż chodził z Kasią po lekarzach, prosił, błagał. Oni tylko szukali jakichś wymówek. W ogóle nie uznali wyników badań, które mąż zabrał z Turku. Potem nagle zaczęli sobie opinii psychologa ze szkoły, a gdy ją dostarczyliśmy to lekarz nawet tego nie przeczytał. Ten tydzień w Łodzi okazał się całkiem stracony. Przed odjazdem lekarz powiedział abyśmy dzwonili codziennie i pytali się czy jest wolne miejsce. A my przecież nawet telefonu nie mamy nie mówiąc o kosztach. Mąż go uprosił, aby on zatelegrafował jak się jakieś miejsce zwolni.

Po powrocie do Turku oczywiście nikt z Łodzi nie telefonował. A córka dostała takich ataków, że po prostu nie była w stanie wytrzymać. Tłukła się po mieszkaniu i tylko krzyczała „Mamusiu! Tak stra-

sznie mnie boli głowa!”. Wszyscy jesteśmy już na granicy wytrzymałości nerwowej. Od wielu lat nekają nas choroby i nieszczęścia. Moje pierwsze dziecko żyło zaledwie trzy dni. W 1978 roku gdy leżałam na porodówce ktoś je upuścił i zaraz potem zmarło. Następne dzieci często chorowały, ja musiałam brać wolne. Jak przyszedł czas zwolnień w „Mirandzie”, to majster powiedział mi, że skoro i tak chodzę na chorobowe, żeby pilnować dzieci, to lepiej będzie jak zostaną już z nimi na zawsze. A przecież pracowałam tam od początku, nie paliłam, nie mieli do mnie żadnych innych zastrzeżeń. Mąż też stracił pracę i teraz żyjemy tylko z pomocy opieki społecznej. Odwiedza nas pani z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, jest miła, wie jak jest nam ciężko. Obiecała, że Ośrodek zwróci za przejazd z chorym dzieckiem. Chciałabym, żeby tak było, chociaż jak kiedyś tam byłam, to potraktowano mnie jak naciągacza. Teraz sama czasami nie wiem jak się zachować: syn dostał od chrzestnego grę telewizyjną, jak ktoś wejdzie to pomyśli, że stać nas na takie zbytki, więc może powinniśmy to sprzedać? Ale dlaczego mam dziecku odbierać trochę radości. Wszystko u nas takie szare i smutne. Kiedyś jak jeszcze oboje z mężem pracowaliśmy, to kupiło się trochę gratów do mieszkania. Teraz to wszystko nadaje się do wyrzucenia, ale na nowe nie ma pieniędzy.

Na nic nie ma pieniędzy. Gdyby nie pomoc rodziny i sąsiadów to nie wiem jakbyśmy żyli, co jedli. Najczęściej przychodzi do nas syn siostry Leszek. Podwozi nas samochodem, pomaga. To on właśnie powiedział, że o tym wszystkim trzeba napisać do gazety, bo nie może tak być, że chorować może tylko bogaty. Ale ja nie wiem czy to będzie dobrze jak o tym gazeta napisze. Może to jeszcze zaszkodzi? Nie chciałabym nikogo obrazić. Wszyscy są dla nas bardzo dobrzy. Ze Szkoły nr 1 gdzie chodzi Kasia pani pedagog tak często nas odwiedza. Przed świętami przyniosła nawet pieniądze, które nauczyciele zebrali między sobą. Sam dyrektor szkoły też bardzo się interesuje. Sąsiedzi pomagają, aż czasami to wstyd mi gdy przynoszą jedzenie. Sąsiadka ma kiosk na rynku i zawsze coś przyniesie. Dzięki niej dzieci mają przynajmniej trochę słodkości i owoców. Bo my naprawdę nie możemy im tego zapewnić. Kasia przysłała wczoraj list ze szpitala z Konina, że tam takie marne wyżywienie, i żeby jej przysłać coś do jedzenia...

Bez pomocy ludzi byśmy chyba w ogóle sobie rady nie dali. Dzieciaki ciągle chorują, ja też rok temu miałam jedną operację, a teraz powinnam iść na drugą. Może dostanę rentę. Ale dzisiaj nie mogę o tym myśleć. Teraz najważniejsza jest Kasia. Chciałabym bardzo, żeby wyzdrowiała, żeby mogła się uczyć i przede wszystkim, żeby zrobili jej to prześwietlenie głowy. Nie wiem co będzie gdy się okaże, że ona jest poważnie chora. Nie wiem jak można leczyć dziecko nie mając pieniędzy.

Wysłuchał: Andrzej Piasecki

Henryk Bednarek

Boruta Borowy

Boruta chcąc pomóc w budowie karczmy w Tumie wyrąbywał drzewa w borach koło Leszka. Pracował ciężko przez kilka lat, nosząc na swych barkach ciężkie stuletnie dęby.

Budowa była już na ukończeniu kiedy Boruta zrozumiał, że nie karczma, a kościół budować pomagał. Rozzalone i zawiedziony, zwał swoje cielsko na kłody drewna i zasnął głęboko śnem.

Spał tak długo, że ogon przyrósł mu do korzenia młodego drzewa i ciągnąc soki osiągnął monstrualne rozmiary. Był tak duży, że Boruta mógł owinąć się nim kilka razy. Z obawy przed szyderstwami, przemknął się nocą do swego legowiska pod zamkiem w Łęczycy.

Boruta Borowy

Foto - T. Bednarek



13 II 1994

Echo Turku



15

Organizatorzy dziękują

Dwoje niestrudzonych animatorów imprez sportowych w naszym mieście: Krystyna Baranowska i Andrzej Sochacki zorganizowało tym razem „Bieg Karnawałowy”. Impreza odbyła się w lesie, w okolicach nadleśnictwa. Bieg wygrał Andrzej Małolepszy z Kaczek.

Po biegach można było się posilić bigosem, kielbaskami podgrzewanymi przy ognisku oraz innymi równie ciepłymi specjałami. Na zakończenie uczestnicy imprezy zabawiali się rzutami lotką do tarczy.

Pani Baranowska i pan Sochacki organizując tę imprezę, chcieli podziękować tym wszystkim, którzy pomogli przy organizowaniu IV Biegów Niepodległościowych, a przede wszystkim fundatorom nagród. Dzięki nim z roku na rok wzrasta atrakcyjność tej imprezy. (a)



A po biegu przyszedł czas na posilek

Wicemistrz z Dobrej

Reprezentacja Turkowskiego Klubu Sportów i Sztuki Walk uczestniczyła w Mistrzostwach Polski Karate Kyokushin Okręgu Dolnośląskiego w Opolu. Podczas walk w konkretnych kategoriach najlepiej spisał się Andrzej Kowalski z Dobrej, który doszedł do finału.

Mistrzostwa stały na wysokim poziomie, startowało w nich 104 zawodników z 20 klubów. Turkowski klub reprezentowali: Andrzej Kowalski, Dariusz Piasecki, Waldemar Ciuśniak, Roman Zielenka, Dariusz Jasiakiewicz (trener). Po zwycięskich walkach eliminacyjnych Andrzej Kowalski w finale zmierzył się z zawodnikiem z Wałbrzycha. Jednak odniesiona wcześniej kontuzja uniemożliwiła naszemu zawodnikowi utrzymanie równorzędnej walki do końca spotkania. Musiał się zadowolić drugim miejscem, co i tak jest dużym sukcesem, gdyż w ten sposób zdobył tytuł wicemistrza Polski w tej kategorii.

Nasi karatecy dziękują komendantowi policji panu Romanowi Borykiem za pomoc przy organizowaniu wyjazdu do Opoła.



Andrzej Kowalski

Sekcja motocyklowa MKS „Tur” zorganizowała uroczyste spotkanie, połączone z wręczeniem pucharów.

Oprócz prezesa sekcji Stanisława Michła, w spotkaniu uczestniczył również przedstawiciel Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Motorowego z Poznania Mieczysław Kałużny i prezes MKS „Tur” Jan Brzechwa. Trójka działaczy sportowych wręczała młodym miłośnikom motocykli dyplomy i puchary za sukcesy, które osiągnęli w trakcie sezonu. A oto lista nagrodzonych: Bartosz Białas, Michał Michel, Jacek Kolenda, Robert Tygielski, Piotr Skórka, Krzysztof Kucharski, Tomasz Gogolewski, Artur Binek, Przemysław Marczyński, Jarosław Witula, Daniel Stachowiak. Przedstawiciel PZMotu przekazał też na ręce Stanisława Michła puchar dla całej sekcji motocyklowej.

W trakcie spotkania uczestnicy opowiadali o wrazeniach z występów w różnych turniejach, narzekano na kłopoty ze sprzętem oraz na kłopoty finansowe. Wszyscy jednak zgodzili się co do tego, iż dopóki pan Michel będzie kierował sekcją, to amatorzy sportu motocyklowego będą mieli w Turku zajęcie. Przy tej okazji podziękowano również wszystkim sponsorom sekcji: PZMot Poznań, Urząd Miasta Turek, PKO Turek, PGKiM, KWB „Adamów”, PKS-Osobowy, PZU s.a., Budownictwo Marketing „Poltur”, Marek Gutkowski, Rozlewnia Gazu Cisew, PLHTIM, Kantor pana Baszkowskiego, spółka Rico, PW Tomat, PW Tomat BiS, Mirosław Rabczewski, Mirosław Adamiak, Ryszard Strugliński, Zdzisław Wojtkowiak, Józef Płociennik, Andrzej Buchali, Mirosław Buchali.

(a)

Puchary dla motorowców



Pamiętkowe zdjęcie po rozdaniu pucharów

Tenis stołowy

Fret „Company” niepokonany

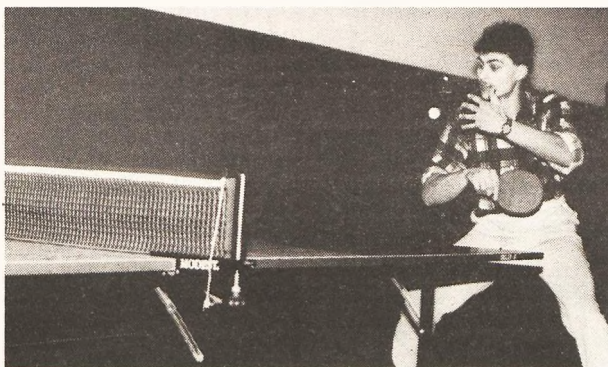
Ośrodek Sportu i Rekreacji w Turku jest organizatorem rozgrywek ligi zakładowej tenisa stołowego. Do tegorocznej edycji zgłosiło się 12 dwuosobowych zespołów.

Rozgrywki ligi zakładowej tenisa sportowego cieszą się coraz większym zainteresowaniem. W ubiegłym roku zgłosiło się siedem drużyn, a w tym dwanaście. Zespoły podzielono na dwie grupy:

— grupa I — Tęcza, OSM I, Company, Kaczki, Olbóy, Oldstar,
— grupa II — Linda, OSM II, KWB, Policja, PKS, Sintur.

Kiedy zamykaliśmy ten numer „Echa” trwały jeszcze mecze w II grupie, dlatego podajemy tylko końcową tabelę grupy I, która zakończyła rozgrywki 27 stycznia:

1. Company 5 5:0
2. Tęcza 5 4:1
3. Kaczki 5 3:2
4. Olbóy 5 2:3
5. Oldstar 5 1:4
6. OSM I 5 0:5



Trzy pierwsze zespoły z każdej grupy wejdą do I ligi, a pozostałe utworzą II ligę. Dyrektor OSiR Tadeusz Pakos planuje utworzenie jeszcze III ligi, w której grać będą mogły zespoły, które nie zdążyły się zgłosić do tej edycji rozgrywek.

Po wstępnej fazie rozgrywek trudno jeszcze mówić o faworytach, gdyż wszystkie mecze są bardzo zacięte

i stoją na wysokim poziomie. W grupie pierwszej zwyciężył zespół „Company”, czyli bracia Maciej i Krzysztof Fret, którzy wygrali wszystkie mecze. W grupie drugiej silną będzie drużyna Lindy, w składzie której znaleźli się ubiegłoroczny tryumfator ligi Adam Blaszczyk.

— W tej lidze nie wyniki są najważniejsze — twierdzi Tadeusz Pakos — ale to, że gracze mają możliwość systematycznego uprawiania sportu.

Dzięki lidze wyłoniona zostanie grupa najlepszych zawodników, którzy zostaną rozstawieni w Indywidualnych Mistrzostwach Turku.

Andrzej R. Tyczyno

Harcerski ping-pong

W sobotę 22 stycznia odbył się Turniej Tenisa Stołowego Hufca ZHP Uniejów. Do turnieju rozgrywanego w Szkole Podstawowej w Wieleninie stanęło 54 harcerek i harcerzy podzielonych na trzy grupy wiekowe w kategorii chłopców i dziewcząt. Zwycięzcami grup zostali:

— Radosław Kałużny — Uniejów
— Anna Domowicz — Wielenin
— Andrzej Goszczyk — Wielenin
— Kazimierz Frankowski — Stępolew.

Po zakończeniu turnieju i rozdaniu nagród, dyrektor szkoły w Wieleninie Józef Kaczmarek zaprosił jego uczestników na smaczną i pożywną harcerską grochówkę. (art)

Już od kilku lat w Szkole Podstawowej nr 2 organizuje się zimowiska dla najbardziej potrzebujących dzieci. Tak stało się również w bieżącym roku, mimo trudnej sytuacji finansowej i braku jakiegokolwiek pomocy z Kuratorium. Coraz gorzej jest z pomocą od różnych zakładów pracy, wszystkim doskwiera brak funduszy. Szkoła musi liczyć na siebie i na kilku sponsorów, którzy nie odmówili pomocy. Są nimi: MOPS, Towarzystwo „Być razem”, firma Andrewex, Delegatura oraz Komitet Rodzicielski.

Zimowisko w „dwójce”

Z dziewięćdziesięciorga dzieci korzystających z zimowiska, ponad siedemdziesięciorgo pochodzi z biednych, lub rodzin alkoholików. Są wśród nich dzieci, które niekiedy całymi dniami niedożywają, a więc najważniejszym celem organizatorów jest zapewnienie każdemu z nich trzech podstawowych posiłków.

Szkoła zapewnia również swoim wychowankom wypoczynek. Codziennie czynna jest sala gimnastyczna, można oglądać filmy i bajki video, rozgrywane są turnieje — tenisowy i warcabowy, odbędzie się też spotkanie z podróżnikiem i pisarzem, panem Dostatnim. Dzieci na pewno odwdzięczą się Domowi Kultury i Muzeum. Być może spadnie śnieg, a wtedy do dyspozycji będzie górka i lodowisko.

Dyrekcja szkoły planuje wycieczkę do Gołuchowa dla przynajmniej pięćdziesięciorga dzieci, ale nie wiadomo, czy dojdzie ona do skutku ze względu na brak środków. Być może znajdzie się jeszcze sponsor, który udzieliłby pomocy? Naprawdę, nie są potrzebne wielkie pieniądze. (J)

Swinice Warckie

Eliminacje środowiskowe

W Gminnym Ośrodku Kultury w Swinicach Warckich odbyły się eliminacje środowiskowe z udziałem:

— solistów: Wioletta Baras (6-9 lat), Justyna Walczak (10-12 lat), Aleksandra Okupńska (13-15 lat) z GOK w Swinicach,
— zespołów: „Cameratka” z GOK w Swinicach i „Trampolina” z MGOK w Uniejowie (6-9 lat), „Kefirek” z GOK Swinice i „Śnieżynki” z SP Paski (13-15 lat).

Dziennice popisy oceniała Komisja Artystyczna w składzie: Krzysztof Pydyński (WOK) — przewodniczący, Jerzy Bał (KO) — członek, Danuta Pydyńska (WOK) — sekretarz. W oczekiwaniu na werdykt jury prowadząca

imprezę Sława Bednarek (instruktor GOK) zaproponowała „Randkę w ciemno” przygotowaną przez grupę dzieci z GOK w Swinicach.

Komisja postanowiła zakwalifikować do eliminacji wojewódzkich solistkę Aleksandrę Okupńską z GOK w Swinicach oraz wyróżniła solistkę Wiolettę Baras z GOK w Swinicach i zespół wokalny „Trampolina” z MGOK Uniejów. Podkreśliła duży udział zespołów wokalnych, sprawną przebieg imprezy, podziękowała instruktorowi i organizatorom za przygotowanie dzieci do eliminacji. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz drobne upominki.

Marek Jabłoński

Bal nad bale

Wesoło do rana bawiono się na balu charytatywnym zorganizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna w Turku.

Dochody z balu przeznaczono na wakacyjny pobyt w Polsce dzieci mieszkających za wschodnią granicą.

Honorowym gościem balu był Jerzy Matujzo z Woronowa. Przewodniczącą Związku Polaków na Białorusi.

Zabawa mogła się odbyć dzięki zaangażowaniu wielu ludzi. Duży udział w przygotowaniu do tej wspaniałej imprezy miała Dyrekcja PKS-u Osobowego, a przede wszystkim przewodniczący Zakładowej „Solidarności” — Henryk Wojdak.

Główną orkiestrą pod kierownictwem Wiesława Wyłębskiego, Jan Magryś przekazał namalowany przez siebie pejzaż olejny na aukcję przeprowadzoną podczas balu, a dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 wykonały piękne kotyliony.

Współpraca z redakcją „Echa Turku” pozwoliła na szerokie rozprowadzenie idei pomocy naszym rodakom żyjącym na wschodzie.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy pomogli i pomagać będą w tej tak ważnej działalności. Dla zainteresowanych podajemy adres Towarzystwa: Turek, ul. 3 Maja 2.

Hanna Chojnka

Studio Video Film „Kłape”
ul. Kaliska 17/4, tel. 38-80

Wypożyczalnia Kaset Video
„Kłape 1” — ul. Mickiewicza 1
„Kłape 2” — Dworzec PKS (poczekalnia)
62-700 Turek, tel. 47-59, wew. 269
„Kłape 3” — Os. Młodych 7 (I piętro)

1. Super Force — s.f. — wyst. Ken Olandt, Lisa Niemi

VIDEO

2. W pewną kółkową noc — obyczajowy — Rutger Hauer, Nastrosja Kinsky
3. Zmuszony do walki — sensacyjny — Korey Michael Eubank
4. Cień śmierci — sensacyjny — Kiefer Sutherland
5. Olej Lorena — obronny — Nick Nolte
6. Zły porucznik — sensacyjny — Hawrey Keitel
7. Trzy sery — obyczajowy — William Baldwin, Kelly Lynch
8. Rozginiacz mązgów — przygodowy — Andrew Dice Clay
9. Back to Fieber — komediowy — Millie Perkins
10. Uprowadzenie Agaty — obyczajowy — Karolina Rosicka, Sławomir Fedorowicz
11. Powrót nieczłowieka — horror — John Rhys Davies
12. 7 godzin do wyroku — sensacyjny — Bea Bridges

Z kalendarza kościelnego

I LUTY

- 9 Ś. Apolonii, Cyryla
- 10 Ś. Scholastyki, Jacka
- 11 Pt. NMP z Lourdes, Olgierda
- 12 Ś. Benedykta z Aniane
- 13 N. VI zwykła, Mk 1, 40-45. Jordana, Grzegorza
- 14 Pn. Cyryla i Metodego, Walentego
- 15 W. Klaudiusza, Zygryda
- 16 Ś. Popiełka Mt 6, 1-6 16-18, Danuty, Daniela
- 17 C. Aleksego, Zbigniewa
- 18 Pt. Flawiana, Konstancji
- 19 Ś. Konrada z Piacenzy
- 20 N. I Wielkiego Postu, Mk 1, 12-15, Ludmily, Leona
- 21 Pn. Piotra, Damiana
- 22 W. Katedry św. Piotra, Marty

13 II 1994



„LINDA” — producent

- okien, drzwi z PCV
- szyb zespolonych, bezpiecznych, antywłamaniowych ze szkła float
- likworów „BAZILIO”.

SPRZEDAŻ:

Zakład Produkcyjny Chrapczew
woj. Konin
TEL. DOBRA 293, 357
TEL./FAX SIERADZ 74-855,
TLX 048660

Turek, ul. 3 Maja 15
TEL. 12-15

Turek, Pawilon Handlowy „Adam”
Obwodnica PN



*Jeśli chcesz znaleźć się w górze,
szukaj balonu lub windy,
Gdy nie chcesz zostawać w tyle,
kieruj swe kroki do... LINDY.*

Zakład Produkcyjno-Handlowo-Usługowy
„JUKA” - Antczak S. i J.

Leśnictwo 47, 62-704 Kawęczyn

wykonuje usługi:

- nagrobki-grobowce,
- schody,
- posadzki,
- parapety,
- pustaki,
- ogrodzenia betonowe,
- palety,
- remonty budowlane.

Wykonanie - ratalne, bez zyrantów,
bez procentów.

Ceny konkurencyjne. Krótkie terminy
wykonania!

Okazja! - 5% zniżki przy zamówie-
niach do 01.05.94 r.

Zapraszamy!

Specjalista Dermatolog

dr med. P. Styczyński

Turek, ul. Milewskiego 8

(„Tara”)

środa - 13.00-14.00

piątek - 15.30-17.00

tel. dom. Łódź 81-0158

(35/E/94)

BANK SPÓŁDZIELCZY

w Malanowie

*zaprasza właścicieli prywatnych firm do ot-
warcia rachunku bieżącego w naszym Banku.*

*Nie pobieramy prowizji od wpłat gotówko-
wych i obrotów bezgotówkowych.*

*Obsługujemy korzystniej niż inne banki, rów-
nież rachunki oszczędnościowe.*

Bank Spółdzielczy w Malanowie zaprasza od
godz. 7.30 do 14.00

Awista II

Sp. z o.o. w Zduńskiej Woli filia w Turku, ul. Uniejowska 35a, tel. 26-01

prowadzi szeroką działalność w zakresie

- wspierania działalności gospodarczej i handlowej
- leasingu maszyn i urządzeń
- udzielanie pożyczek w oparciu o przepisy obowiązujące w lombardzie
- sprzedaży ratalnej sprzętu RTV i AGD na dogodnych warunkach.

*Zapewniamy szybką obsługę w zakresie pożyczek lombar-
dowych oraz bardzo dogodne warunki.*

*Uprzejmie zapraszamy Szanownych Państwa do korzystania
z naszych usług w godz. 10.00-18.00 oraz w soboty 10.00-14.00*

Zarząd

(234/94)

Komornik Sądu Rejonowego w Turku rewir II

podaje do publicznej wiadomości, że
w dniu 28 lutego 1994 r. o godz. 10.00
w Sądzie Rejonowym w Turku odbędzie się
I licytacja nieruchomości stanowiącej włas-
ność dłużników Andrzeja i Aliny małż.
Banasiak, położonej w Bratuszynie, gm.
Burdzew. Przedmiotem licytacji jest nieru-
chomość rolna o pow. 6,33, ha w tym las
i sad owocowy wraz z zabudowaniami:
budynek mieszkalny, budynki gospodarcze,
szopa silos, zbiornik na ścięgno, ogrodzenie.
Nieruchomość ma urządzoną księgę wie-
czystą w Sądzie Rejonowym w Turku Wy-
dział Ksiąg Wieczystych nr KW 3798.

Cena oszacowania nieruchomości wynosi:
904.905.000 zł, cena wywoławcza 678.678.750 zł,
wysokość rękopis 90.490.500 zł.

Komornik

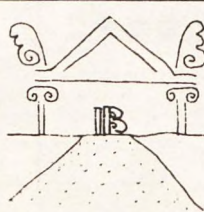
Lombard

pożyczki pod zastaw, ul. Gorzelniana 1
(Dom Usług), czynne od 10.00-17.00

B
I
U
R
O

O
G
Ł
O
S
Z
E
Ń

47-49



PROJEKTY

architektoniczne, urbanistyczne,
wewnątrz
IRENA BASZKOWSKA
mgr inż. architekt
Turek
ul. Kaliska 6
Tel. 44-87 (2594)

Nowo otwarty **Komis**
artykułów AUTO-MOTORYZACYJNYCH,
Sprzętu TV i Technicznego

„RICATER”

zaprasza - ceny atrakcyjne.

Turek, Pl. Wojska Polskiego 9 (w podwórku)

Pracownia Złotnicza
Robert Łukasik

*zaprasza do nowo otwartego
punktu usług przy ul. Kolskiej 15
(sklep „Jubiler”)*

*naprawa, renowacja biżuterii
złotej i srebrnej
przerób biżuterii złotej,
wymiana złomu złota.*

32/E/94

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Rejonowego rewir I w Turku, mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28 na podstawie art. 953 par. 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 marca 1994 r. o godz. 13.00 w Sądzie Rejonowym w Turku sala nr 17 odbędzie się licytacja nieruchomości będącej w użytkowaniu wieczystym dłużnika Henryka Tomińskiego składającej się z jednorodzinnego budynku mieszkalnego z garażem i ogrodzeniem stalowym, działki o pow. 0.0519 ha położonej w Turku przy ul. Łkowej mającej urządzoną Księgę Wieczystą KW. 21441 w Sądzie Rejonowym w Turku.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc. na sumę 501.530.375 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania tj. 376.147.800 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

(54/E/94)

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Rejonowego rewir I w Turku mający kancelarię w Turku ul. Kolska Szosa 28 na podstawie art. 953 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu: 18 marca 1994 roku o godzinie 13.30 w Sądzie Rejonowym w Turku, sala nr 17 odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do dłużnika Jana Kaczmarka składającej się z nieruchomości rolnej zabudowanej o pow. 8,18 ha położonej w Dąbrowie - Rzymku gm. Dobra mającej urządzoną Księgę Wieczystą nr KW 6291 w Sądzie Rejonowym w Turku. Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc. na sumę 244.190.200 zł i jest obciążona umową o dożywocie. Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

88/E94

Naprawa, Konserwacja, Legalizacja Wag i Odważników.

Turek, ul. Milewskiego 10
od 8.00 do 13.00

**Biuro
Ogłoszeń
tel. 47-49**

**Zatrudnię
magistra
farmacji.**

Wiadomość:
tel. 47-49

Targi & Jarmarki

Ceny na targowisku
w Turku z dnia: 4.02.1994
Warzywa

Ziemniaki: kg. - 1.200-1.500 zł
Marchew: kg. - 2.500 zł
Pietruszka: kg. - 6.000-6.500 zł
Buraki: kg. - 2.500 zł
Pieczarki: kg. - 18.000 i 35.000 zł
Cebula: kg. - 1.500 zł

Pomidory: kg. - 32.000 zł
Papryka duża: kg. - 65.000 zł
Kapusta kiszona: kg. - 8.000 zł
Por: szt. - 1.500-2.000 zł
seler: szt. - 5.000
ogórek zielony: szt. - 45.000 zł
czosnek: szt. - 2.500 zł
szczypiorek: pęczek - 4.000 zł
mak: kg. - 90.000 zł

Owoce

Jabłka: kg. - 3.000-5.000 zł
Banany: kg. - 22.000-25.000 zł
Pomarańcze: kg. - 16.000 zł
Cytryny: kg. - 20.000 zł
Winogrono: kg. - 65.000 zł
Orzechy włoskie: kg. - 15.000 zł
Orzechy laskowe: kg. - 50.000 zł
Kiwi: szt. - 3.500-4.000 zł
Grajfruty: kg. - 22.000 zł
Mandarynki: kg. - 25.000 zł
jaja: mendel - 28.000-30.000 zł
miód: 1/2 l - 40.000 zł

Ogłoszenia drobne

Sprzedam

Sprzedam dom - oficyna, Turek, ul. Żeromskiego 36. Informacja na miejscu od 10.00 do 18.00, tel. 11-43
Sprzedam gospodarstwo rolne 2,60 ha budynek dobre plus garaż. Cena 170 mln. Dzierżin 5, woj. kaliskie (14/E93)
Syntezator YAMAHA DX7II FD/D. Rychwał, tel. 194 (23/94)
Dom z zabudowaniami gospodarczymi w Uniejowie sprzedam - propozycje. Tel. Łódź 88-22-71 (13/94)
Sprzedam budynek jednorodzinny z budynkiem gospodarczym w Turku. Wiadomość: Malanów, tel. 335 (27/94)
Tanie sprzedam 125p po wypadku. Tel. 23-48
Sprzedam akcje B.1. Turek 29-01 (39/E94)
Sprzedam mało używany kombajn ziemniaczany „Anna” Brzozówka, 62-717 Włomów, Musiałak Józef (38/E94)
Sprzedam 1 ha ziemi, domek, pieczarki, magazyn, Turek 58-02 (36/E94)
Sprzedam kiosk przy dworcu PKS, tel. 49-01 (29/94)

Sprzedam udział 1/2 w spółce mała gastronomia, tel. 50-54 (45/E94)
Sprzedam trak na pily tarczowe. Turek, tel. 58-43 (47/E94)
Sprzedam Commodore 64 z oprogramowaniem. Tel. 49-05 lub 47-10, Turek (48/E94)
Łódzko-zamrażarkę i dwuosobowe łóżko wodne. Tel. 22-79 (33/94)
Mieszkanie własnościowe o pow. 72 m kw. Wiadomość - Os. Wyzwolenia 811. (34/94)
Szybko i tanio usługi komputerowe, przepisywanie tekstów, tel. grzechościowy: 20-81 (55/E94)
Tanie! Sprzedam Renault 19 r. 92. Turek, 33-35 (46/E94)
Ciągnik SAM - S 320, magiel elektryczny. Wiadomość: Imielków 11, 62-741 Grzymiszew (31/94)

Różne

Videofilmowanie. Tel. 63-43 (31/93)
Montaż bazei, parkietu, podłóg, mozaiki. Marek Kupczyk. Wietochin 23 (10/94)
Kupię mieszkanie - kawalerkę. Wiadomość: tel. 54-97 (45/93)
Kupię kawalerkę, tel. 33-88 3594

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

w Dobrej ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu marki Żuk A 11 nr rej. KNB 326G rok produkcji 1982 cena wywoławcza 10 mln zł. Przetarg odbędzie się w dniu 2.03.1994 r. o godz. 10.00 w siedzibie GS. Pojazd można oglądać w dniu przetargu w godz. 8.00 - 10.00. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni w dniu przetargu do godz. 10.00. Do ceny sprzedaży doliczony będzie podatek VAT w wysokości 22%. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd (50/E/94)

Nowo otwarty sklep

ZOOLOGICZNO-WĘDKARSKI

zaprasza Szanownych Klientów na ul. Wyszyńskiego 12 w Turku od godz. 10.00 do 18.00 w soboty od godz. 10.00 do 14.00. ŻYCZYMY udanych zakupów!

(zapl.)

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Sarbicach 62-731 Przykona woj. Konieński

ogłasza przetarg pisemny na rozbudowę Szkoły Podstawowej w Sarbicach.

1. Charakterystyka ogólna budynku:
- technologia budowy tradycyjna
- powierzchnia użytkowa 550 m kw.
- stan zaawansowania (parter zastopiony)
2. Przewidywany termin wykonania 31.08.1994 r.
3. Informacje o szczegółowych warunkach przetargowych i umownych można uzyskać w Szkole Podstawowej w Sarbicach w godz. 10.00 - 15.00, tel. 63-78
4. Termin składania ofert upływa dnia 28 lutego 1994 r. o godz. 12.00
5. Otwarcie ofert w dniu 01.03.1994 r. o godz. 14.00
6. Rozstrzygnięcie przetargu w dniu 04.03.1994 r. o godz. 14.00 w Szkole Podstawowej w Sarbicach
7. Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 100 mln zł. Wadium należy wpłacić do 28.02.1994 r. godz. 12.00 na konto w Banku Spółdzielczym Turek/O Przykona nr 931405-4978-181-54
8. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. (32/94)

13 II 1994



ŚRODA 9 II

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 „Mama i ja” — program dla rodziców i trzylatka
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- ★ 10.00 „NA WARIACKICH PAPIERACH” — serial prod. USA
- 10.50 Muzyczna „Jedynka”
- 10.55 Taki jest świat — magazyn reporterski
- 11.20 Klub dobrej książki
- 11.35 Podróże na Kresy — reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Dla młodych widzów: „Teatralny karnawał” oraz film z serii „Szczęśliwy znalazca”
- 13.30 „Śwego nie znacie” — katalożny zabójczy
- 13.40 Jak wywołać iluzję, czyli maszyny cudowności
- 13.50 Konwencje teatralne — teatr barokowy i jego córka opera
- 14.20 Operetka — humoreska filmowa
- 14.40 Róża — reportaż
- 14.55 Niny Andrycz Teatr Polski
- 15.15 Teatr, teatry, teatry
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów: „Halo, 5-10-15” oraz film z serii „Poszukiwacze złota”
- 16.50 Muzyczna „Jedynka”
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Klinika zdrowego człowieka
- 17.40 „Człowiek z Armata” — reportaż
- ★ 18.05 „NA WARIACKICH PAPIERACH” — serial prod. USA
- 19.00 Wietrzynka
- 19.30 Wiadomości
- ★ 20.15 STUDIO SPORT
- 21.45 Gramy pieniądze — „Czerń i inne odcięcia pieniężne” — program dok.
- 22.30 Boskie i cesarskie — program publicystyczny
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Gorąca linia
- 23.25 Muzyczna „Jedynka”
- ★ 23.30 „KARIERA FRANKLINA CANE' A” — film fab. prod. USA
- 0.55 Czas na bezsenność
- 1.55 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje „Dwójki”
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Kacper i jego przyjaciele” — serial anim. prod. USA
- ★ 9.10 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” — serial prod. kan. arg.
- 9.40 „Świat kobiet” — magazyn
- 10.05 „Impresje dalekich oceanów” — serial dok. prod. fr.
- 10.55 Studio „Dwójki”
- 11.00 Panorama
- 11.05 Studio sport
- ★ 11.50 CYRKI ŚWIATA
- 12.55 Studio „Dwójki”
- 13.00 Panorama
- ★ 13.05 Mały ekran — duży format „PRZYJACIELE NA DZIEŚCIĘ OSOB. PLUS TRZY” — film TVP
- ★ 14.00 „MÓW MI ROCKE FELLER” — film fab. prod. polskiej
- 15.30 Truskawkowe studio
- 15.55 Powitanie
- 16.00 Panorama
- 16.15 Magazyn przedchodnia
- 16.25 Skrydła bliżej marzeń
- 16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 16.55 Kto ty jesteś?
- 17.05 Od pierwszego do pierwszego
- ★ 17.30 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” — serial prod. kan. arg.
- 18.00 Panorama
- 18.05 Program lokalny
- 18.35 Kolo fortuny — teleturniej
- 19.05 Świadkowie XX wieku

20.00 Mały ekran — duży format „PRZYJACIELE NA DZIEŚCIĘ OSOB. PLUS TRZY” — film TVP

- 21.00 Panorama
- 21.30 Ekspres reporterów
- 22.05 „Na antenie” — serial prod. USA
- ★ 22.30 Teatr w kadzce SŁAWOMIR MROZEK W RÓZMOWIE Z JERZYM KOENIGEM
- 23.15 „Znaki życia” — program dok.
- 24.00 Panorama
- 0.40 Program artystyczny
- 1.30 Zakończenie programu

CZWARTEK 10 II

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- ★ 10.05 „POLICJANCY Z MIAMI” — serial sens. prod. USA
- 10.55 Muzyczna „Jedynka”
- 11.00 Kwadrans na kawę
- 11.15 Videofashion
- 11.40 Smaczek czy grzechotka?
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Dla młodych widzów: „Teatralny karnawał” oraz film z serii „Szczęśliwy znalazca”
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.30 „Zwierzęta na krzyż” — film dok. prod. polskiej
- 14.00 Mieszkamy w Polsce, Europie, na Ziemi
- 14.15 Nie tylko dinozauzy
- 14.30 Zwierzęta świata „Pustyni wybrzeża Morza Cortez” — serial dok. prod. ang.
- 15.30 Najlepsi na start? czyli 1500 sekund ze zwierzętami — teleturniej
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Program dla młodzieży „Halo, 5-10-15” oraz film z serii „Poszukiwacze złota”
- 16.50 Muzyczna „Jedynka”
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Milard w rozumie — teleturniej
- 17.45 Antena
- 18.00 „Sciama Trolia” — film dok. prod. norweskiej
- 18.30 Znaki czasu — magazyn katolicki
- 19.00 Dźwiękogra
- 19.10 Wietrzynka „Na gwiazd-nym szlaku”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Bilans — magazyn rzędowy
- ★ 20.20 „POLICJANCY Z MIAMI” — serial krym. prod. USA
- 21.15 Tylko w „Jedynce”
- 22.00 Brytyjska lista przebojów
- 23.00 Wiadomości
- 23.20 Gorąca linia
- 23.30 Muzyczna „Jedynka”
- ★ 23.35 „OGNIŚCIA KREW” — serial dok. prod. ang.
- 0.25 To lubię
- 1.45 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje „Dwójki”
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „ZORRO” — serial anim. prod. USA
- 9.00 Studio „Dwójki”
- ★ 9.10 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” — serial prod. kan. arg.
- 9.40 Świat kobiet
- 10.05 „Impresje dalekich oceanów” — serial dok. prod. franc.
- 11.00 Panorama
- 11.05 Studio sport
- 11.35 Cyfry świata
- 12.50 Przeboje „Dwójki”
- 13.00 Panorama
- 13.05 Pracownicza lista przebojów Marka Niedzwieckiego
- 13.35 „Piosenki z ulicy Słonecznej”
- ★ 14.00 „KLAMCZUCHA” — film fab.

- 15.55 Powitanie
- 16.00 Panorama
- 16.05 Sport
- 16.35 Multihobby
- 16.55 Życie obok życia
- ★ 17.30 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” — serial
- 18.00 Panorama
- 18.05 Program lokalny
- 18.35 Kolo fortuny
- 19.05 „Zawód amator” — film dok.
- 19.30 „Officer Legii Honorowej” — film dok.
- 20.00 W karnawaleowym nastroju
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 „Przed Jaltą — po Jaltę”
- ★ 22.00 „HAZARDYSTA” — film fab. prod. USA
- 24.00 Panorama
- ★ 0.05 „TV DANTE” (pieśni IX-XIV) — film fab. prod. ang.
- 1.05 Zakończenie programu

PIĄTEK 11 II

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- ★ 10.00 „GOSPODA POD KRÓLOWĄ GESIĄ NOŻKA” — film fab. prod. fr.
- 11.40 Muzyczna „Jedynka”
- 11.45 Reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Dla młodych widzów: „Teatralny karnawał” oraz film z serii „Szczęśliwy znalazca”
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.30 „Na karuzeli” — pomyślny zarabianie
- 13.45 „Każdy ma prawo”
- 14.00 Statystyka
- 14.15 Szaleństwa medycyny
- 14.25 Teleplastikon
- 14.40 „Karnawał w Wenecji”
- 14.55 Doskonali, niedoskonali
- 15.10 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.35 Biznes start (B)
- 15.50 Lekture domowe — pokochaj siebie
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów: „Halo, 5-10-15” oraz film z serii „Poszukiwacze złota”
- 16.50 Muzyczna „Jedynka”
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Magazyn konsumentów
- 17.40 „Tata, a Marcin powiedział”
- ★ 18.00 RANDKA W CIEMNO — zabawa quizowa
- 18.45 W kraju Zulu Gula — program satyryczny
- 19.00 Wietrzynka
- 19.30 Wiadomości
- ★ 20.15 Piątek z Newmanem: „BUFFALO BILL I INDIANIE” — western prod. USA
- 22.25 Sprawa dla reporters
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Gorąca linia
- 23.25 Muzyczna „Jedynka”
- ★ 23.30 „PIĘKNA I BESTIA” — film fab. prod. USA
- 1.00 „Paryskie noce”
- 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje „Dwójki”
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Batman” — serial anim. prod. USA
- 9.00 Studio „Dwójki”
- 9.10 „Muzea Austrii, zbiory egipskie w Wiedniu” — serial dok. prod. austriackiej
- 9.30 Świat kobiet
- 10.00 Spielberg dzieciom
- 11.00 Panorama
- 11.05 Studio sport
- ★ 11.55 CYRKI ŚWIATA
- 12.50 Przeboje „Dwójki”
- 13.00 Panorama
- ★ 13.05 „PRZYSTANEK ALASKA” — serial prod. USA
- ★ 14.00 „SZALEŃSTWA PANNY EWY” — film fab. prod. polskiej
- 15.40 Klub Yuppies?
- 16.00 Panorama
- 16.05 Powitanie
- 16.10 Program publicystyczny
- ★ 16.35 „HRABINA COSELY” — serial prod. TVP
- 17.15 Lalamida, czyli przykwa-nia szarpidutów
- 17.40 „Welcome to America” — teleturniej
- 18.00 Panorama
- 18.05 21.00 Programy regionalne

- 15.55 Powitanie
- 16.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Ze chwilę dalszy ciąg programu
- ★ 22.15 „PRZYSTANEK ALASKA” — serial prod. USA
- ★ 23.00 Teatr Sensacji: „JAK BŁYSKAWICA” — film fab. prod. USA
- 24.00 Panorama
- 0.05 Koncert zespołu T. Love
- ★ 1.00 „PIĘKNA I BESTIA” W LIZBONIE — serial prod. portugalskiej
- 1.55 Zakończenie programu

SOBOTA 12 II

PROGRAM I

- 7.00 Rondo — magazyn informacyjno-gospodarczy
- 7.20 Rynek — agro
- 7.45 Z Polski
- 8.05 Dom otwarty
- 8.25 Wszystko o dziecku
- 8.50 Program dnia
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno — program redakcji katolickiej
- ★ 9.35 Dla młodych widzów: „ORLI DUCH” — film fab. prod. USA, „KORSYKANIS CY BRACIA” — film fab. prod. USA
- 11.00 „W towarzystwie wielobobów” (2-ost.) — serial dok. prod. ang.
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Pół godziny dla rodziny
- 13.15 Studio sport — apetyt na zdrowie
- 14.00 Walt Disney przedstawia „Super Balo”
- 15.15 Zimowe MTV
- 15.35 Teleexpress
- ★ 15.55 Studio sport — uroczystość otwarcia XVII Zimowych Igrzysk Olimpijskich — Lillehammer'94
- 18.10 „Dzień za dniem” (30) — serial obyczajowy prod. USA
- 19.00 Małe wiadomości DD
- 19.55 Program informacyjny dla dzieci
- 19.10 Wietrzynka: „Wyspa niedźwiedzi Drownowski gra koncert fortupianowy
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polska ZOO
- ★ 20.30 „OJCIEC, SYN I KOCHANKA” — film fab. prod. USA
- 22.05 Studio sport — XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94
- 23.05 Wiadomości
- 23.20 Kariery, bariery
- ★ 0.40 „ZYC I UMRZEĆ W LOS ANGELES” — film sensacyjny prod. USA
- 2.35 Film fab.
- 3.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Azymut — magazyn wojskowy
- 8.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
- 9.00 Tacy sami — program o języku migowym
- 9.20 Nauka języka migowego
- 9.25 Powitanie
- 9.35 Wspólnota w kulturze — Andrzej Bobrowski
- 10.05 Halo „Dwójka”
- 10.10 Kłasytor polskie
- 10.40 Róża co chce — program Józefa Owsiaka
- 11.00 Leonard Bernstein — spotkanie z muzyką (22) — czy jesteś muzykalny?
- 12.00 Akademia Filmu Polskiego: „Słońce wschodzi raz na dzień”
- 14.00 Niepokojące końca tysiąclecia „Religia w podgrupach”
- 14.20 Halo „Dwójka”
- 14.30 Studio sport — koszykówka NBA
- 15.20 Halo „Dwójka”
- 15.25 Zwierzęta świata „Pustyni” — wybrzeża Morza Cortez (2) — serial dok. prod. ang.
- 15.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 16.00 Panorama
- 16.05 Do trzech razy sztuka
- 16.30 „Tatry” — antologia zachwyty (2)
- 16.50 Program dnia
- ★ 17.05 „CZTERDZIESTOLATA TEK — 20 LAT POŻ. NIEJ” (12) — serial TP.
- 18.00 Panorama
- 18.05 Program lokalny
- 18.30 „Gra” — teleturniej
- 19.00 „Znowu Pazura” — film dok.

- 19.05 „Wariet koncesjonowany” — program o Janie Wolku
- 20.10 Rzeczpospolita Druga i Pół
- 20.15 Rzeczpospolita
- 21.25 Słowo na niedzielę
- 21.30 Shakin Dudi po latach
- ★ 22.10 Prawo i bezprawie „ŚCIGAWKA” — film fab. prod. USA
- 24.00 Panorama
- 0.05 Studio sport — XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer'94
- 1.35 Zakończenie programu

NIEDZIELA 13 II

PROGRAM I

- 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.15 Przegląd codzienności
- 7.35 Tydzień — magazyn rolniczy
- 8.30 Notowania
- 8.55 Wszystko o dziecku
- 9.00 Dla młodych widzów: „ZAMEK EUREKI” — serial prod. USA
- 11.00 Studio sport
- 12.30 Teleturniej Koncert Zyczeń
- 13.00 Tegoroczny music-box
- 13.45 Z komedii wód zwierząt
- 14.00 W Starym Knie. Złote lata komedii angielskiej „PRAWO I BEZPRAWIE” — film fab. prod. ang.
- 15.25 Spicja — program Marka Maldisa
- 15.55 Teleexpress
- 16.05 Studio sport — Zimowe Igrzyska Olimpijskie
- ★ 17.30 „DYNASTIA COLBYCH” — serial prod. USA
- 18.30 7 dni — świat
- 19.00 Wietrzynka: Walt Disney przedstawia „Gumisie”
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 „SŁONIECIEN” — film fab. prod. USA
- 21.10 Gallus show
- 22.00 Studio sport
- 23.05 W karnawaleowym nastroju
- 23.35 „TRZECIE POKOLENIE” — czarna komedia pism.
- 1.20 Marek Drownowski gra koncert fortupianowy
- 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje „Dwójki”
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Przygody Alfreda Jonata na Kwaka” — serial anim. prod. USA
- 9.00 Studio „Dwójki”
- ★ 9.10 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” (13) — serial prod. kanadyjsko-argentyński
- 9.40 „Ona” — magazyn
- 10.05 „Muzyki w Gondolach” (17)
- 10.10 English and an
- 10.20 „Muzyki comes back” (17)
- 10.25 „Ales gute” (16)
- 11.00 Panorama
- 11.05 Studio sport — XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer'94
- ★ 13.05 „CZTERDZIESTOLATA TEK — 20 LAT POŻ. NIEJ” (12) — serial TP.
- 14.00 Rzeczpospolita Druga i Pół
- 14.50 Klub młodego reżysiera
- 15.20 Polska Kronika Filmowa
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Przygody Alfreda Jonata na Kwaka” — serial anim. prod. USA
- 16.00 Panorama
- 16.05 Studio sport — XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer'94
- ★ 17.30 „MIŁOŚĆ I DYPL. MACJA” (13) — serial prod. kanadyjsko-argentyński
- 18.00 Panorama
- 18.05 Programy lokalne
- 18.35 Kolo fortuny — teleturniej
- 19.05 Studio sport — XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer'94
- ★ 20.05 „Nocne sesje” (3) — serial prod. USA
- 20.30 Auto — magazyn motoryzacyjny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Reportaż — przedstawia
- ★ 22.00 Noc. Detektywa „FLEK” — serial prod. niemieckiej
- 23.30 „Światło w mroku” — film fab.
- 24.00 Panorama
- 0.05 Studio sport — XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer'94
- 1.05 „Nocne sesje” (3) — serial prod. USA
- 1.30 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 14 II

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja — program dla mamy i trzylatka
- 9.25 Domowe przedszkole

WTOREK 15 II

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla mam i taty
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Studio sport
★ 11.00 „ZYCIE” — serial prod. jap.
11.45 „To co działo się ostatnie” — reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.16 Magazyn notowań
12.45 Dla dzieci: „Tik-Tak”
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.35 Nasz Bałtyk?
13.50 Kuchnia — „Dlaczego czajnik śpiewa?”
14.05 Klub Domowego Komputera
14.15 „3-2-1 kontakt” — „Struktury, rury i trzcina” — serial dok. prod. USA
14.45 Lęk matematyczny — „Paradoxy matematyczne”
15.00 Rysunek z nami — „Literary”
15.10 Postscriptum — rysunek z nami
15.15 „Z wiedzą przez życie” — magazyn popularnonaukowy
15.30 „Jostick” — magazyn poświęcony informatyce
15.50 „Spectrum” — człowiek, technika, środowisko
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: „Tik-Tak”
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.20 Sensacja XX wieku — „Generalissimus i generalowie”
17.40 Kino ma prawie sto lat (11) — „Griffith — narodzin filmu monumentalnego” — serial dok.
★ 18.05 „MURPHY BROWN” — serial komediowy prod. USA
★ 18.30 STUDIO SPORT
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 „Sejmograf” — magazyn parlamentarny
★ 20.25 „NIEWIERNOŚĆ PO WŁOSKU” — film fab. prod. włoskiej
★ 21.25 STUDIO SPORT
21.25 Wiadomości
21.35 Gorąca linia
21.35 Muzyczna „Jedynka”
21.50 Człowiek w zagrożeniu: „Ślad na lodzie” — film dok.
0.20 „Po północy” — program publicystyczny
★ 1.05 „Śródmieście w Jedyńce: O MUSIC-HALLU” — film dok. prod. fr.
2.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.05 Program lokalny
8.35 „Annette” — serial animowany prod. jap.
9.00 Studio „Dwójki”
★ 9.10 „MIŁOŚĆ I DYPLMACJA” — serial prod. kan.-arg.
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 Family Album
10.30 The Carsat Crise
10.45 Starting Business English
10.55 Studio „Dwójki”
11.00 Panorama
★ 11.05 STUDIO OLIMPIJSKIE
13.00 Panorama
13.05 „Nad rzeką Murray” — serial prod. austr.
14.00 Linia specjalna
14.50 „Światło w mroku” — film dok.
15.10 Publicystyka kulturalna
15.30 Powitanie
15.35 „Annette” — serial anim. prod. jap.
16.00 Panorama

- ★ 16.05 STUDIO SPORT
★ 17.30 „MIŁOŚĆ I DYPLMACJA” — serial prod. kan.-arg.
18.00 Panorama
18.05 Program lokalny
18.35 Kolo fortuny
★ 19.05 STUDIO SPORT
21.00 Panorama
21.30 Pogotowie ekologiczne „Dwójki”
★ 21.40 Spóźnione premiery: „SZUKAMISTRZ Z LUBLINA” — film fab. prod. USA
24.00 Panorama
★ 0.05 STUDIO SPORT
★ 1.05 „WRÓG WROGA” — serial prod. szwedzko-niem. włoskiej
1.50 Zakończenie programu

ŚRODA 16 II

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Studio sport
★ 11.00 „NA WARIACKICH PAPIERACH” — serial prod. USA
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań
12.45 Dla młodych widzów: „Mozart-EKO oraz film „Wombat”
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Język angielski w biznesie
13.40 „Autoportret” — film dok.
13.50 „Bale, wesela, fety z wielkimi dysputami Polaków w tradycji literatury i filmu”
15.15 „Modlitwa” — film dok.
15.35 „Fotograf”
15.50 Jaka szkoła — ocena podreżników
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: „Odkrywamy talenty” — magazyn oraz film z serii „Wombat”
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.20 „Zielonym do góry” — magazyn ekologiczny
17.40 Co na to mama? — teleturniej
★ 18.05 „NA WARIACKICH PAPIERACH” — serial prod. USA
19.00 Wieczorynka: „Smerfy”
19.30 Wiadomości
20.15 Studio sport — XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
21.10 Gramy piosenki
22.00 Studio sport
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna „Jedynka”
★ 23.35 „ZIMOWY WIECZÓR W GAGRACH” — komedia muzyczna prod. ZSRR
1.00 Program muzyczny
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
7.35 Magnificat Jana Sebastiana Bacha
8.05 Program lokalny
★ 8.35 „KACPER I JEGO PRZYJACIELE” — serial anim. prod. USA
9.00 Studio „Dwójki”
★ 9.10 „MIŁOŚĆ I DYPLMACJA” — serial prod. kan.-arg.
9.40 Świat kobiet
10.05 Język angielski dla najmłodszych
10.10 Język angielski dla średniozaawansowanych
10.25 Język angielski dla dzieci kujących
11.00 Panorama
11.05 Studio sport

- 14.05 Mały ekran — duży format „WNIEBOWZIECI” — film TP
14.50 „Artyści” — galerie
15.20 Powitanie
★ 15.35 KACPER I JEGO PRZYJACIELE — serial anim. prod. USA
16.05 Studio sport
17.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
★ 17.30 „MIŁOŚĆ I DYPLMACJA” — serial prod. kan.-arg.
18.00 Panorama
18.05 Program lokalny
18.35 Kolo fortuny
19.05 Studio sport
★ 20.05 „SPRAWA ROSSIE O'NEAL” — serial prod. USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
★ 22.05 „SARA” — serial prod. USA
22.30 „Jarosław Iwaszkiewicz — pozostał w ludzkiej pamięci” — film dok.
23.40 „Ostatnia rola” — film dok.
0.15 Panorama
0.20 Studio sport
1.20 Zakończenie programu

CZWARTEK 17 II

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Kwadrans na kawę
10.20 Studio sport
★ 11.10 „POLICJANCI Z MIAMI” — serial prod. USA
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań
12.45 „Raj” — magazyn młodzieżowy oraz film z serii „Pan Bennis”
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.35 „Zwierzęta na krze” — film przyrodniczy
14.05 „Eko-Lego”
14.25 „Zwierzęta świata”
15.00 „Strzał w 10” — program poświęcony fotografowaniu przyrody
15.10 Robinsonowie
15.35 My doradzi — co dla młodych ludzi jest prawdziwą zabawą?
15.55 Program dnia
16.05 „Raj” — magazyn młodzieżowy oraz film z serii „Pan Bennis”
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie — teleturniej
17.50 Antena
★ 18.05 „ZMAGANIA Z GRYPĄ” — serial dok. prod. norweskiej
18.30 Studio sport
19.00 Tęczywo Mini-Box
19.10 Wieczorynka: „Na gwiazdowym szlaku”
19.30 Wiadomości
20.00 „Bilans” — magazyn rządowy
★ 20.20 „POLICJANCI Z MIAMI” — serial prod. USA
21.15 Tylko w „Jedynce”
22.00 Studio sport
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Gorąca linia
23.30 Muzyczna „Jedynka”
★ 23.35 „OGNIŚCIA KREW” — serial dok. prod. ang.
0.20 To lubię
1.20 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
★ 7.35 „MIŁOŚĆ I DYPLMACJA” — serial prod. kan.-arg.

- 8.05 Program lokalny
★ 8.35 „ZORRO” — serial prod. USA
9.00 Transmisja z obrad Sejmu (w przerwie ok. 11.00 Państwa)
11.05 Studio sport
15.30 Powitanie
★ 15.35 „ZORRO” — serial prod. USA
16.00 Panorama
16.05 Studio sport
★ 17.30 „MIŁOŚĆ I DYPLMACJA” — serial prod. kan.-arg.
18.00 Panorama
18.05 Program lokalny
18.35 Kolo fortuny
19.05 Studio sport
20.00 „Parlar Cantando” — spotkanie wybitnej artystki włoskiej
21.00 Panorama
21.40 Historie o historii
★ 22.00 „KAWALERSKIE ZYCIE NA OBCYZYNIE” — film fab. prod. polskiej
24.00 Panorama
0.05 Studio sport
1.05 Zakończenie programu

PIĄTEK 18 II

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.20 Domowe przedszkole
★ 9.50 STUDIO SPORT
★ 11.00 FILM FAB.
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań
12.45 Dla dzieci: „Ciuchcia”
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 „The lost secret”
13.45 Ludzie i polityka
14.00 Tak jak w kinie
14.15 Na karuzeli — jak być dobrym szefem?
14.30 Euroturnieja — Bieszczady
14.45 „Odpukać, odpukać” — pogodzeni ze śmiercią
15.00 „Dokonał niedoskonał”
15.15 Jeśli nie Oxford, to co?
15.35 „W kalejdoskopie”
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: „Ciuchcia”
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.20 Automania — magazyn motoryzacyjny
17.45 Randka w ciemno
★ 18.30 STUDIO SPORT
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
★ 20.15 Piątek z Newmanem: „PRAWDA PRZECIW PRAWDZIE”
★ 22.00 STUDIO SPORT
23.30 Wiadomości
23.45 Gorąca linia
★ 24.00 „PRZYNĘTA W AREOZOLU” — film fab. prod. fr.
1.20 Koncert
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.05 Program lokalny
8.35 „Batman” — serial anim. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
11.05 Studio sport
15.30 Powitanie
15.35 „Batman” — serial anim. prod. USA
16.00 Panorama
★ 16.05 STUDIO SPORT
17.15 Welcome to America — teleturniej
18.00 Panorama
18.05-19.05 Programy regionalne
★ 19.05 STUDIO SPORT
21.00 Panorama
21.30 Program rozrywkowy
22.00 A to pan zna? — widowisko muzyczne

- ★ 22.15 „PRZYSTANEK ALASKA” — serial prod. USA
★ 23.00 Teatr Sensacji: „JAK BLYSKAWICA”
24.00 Panorama
★ 0.05 STUDIO SPORT
★ 1.20 „PEWNOGO RAZU W LIZBONIE” — serial prod. port.
2.15 Zakończenie programu

SOBOTA 19 II

PROGRAM I

- 7.00 Rondo — magazyn informacyjno-gospodarczy
7.20 Rynek agro
7.45 Z Polski...
8.05 Racje i emocje
8.25 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 „Ziarno” — program red. katolickiej
9.35 5-10-15 oraz film z serii „Tajna misja” (10)
11.00 „Zycie i legenda Jane Goodall” — film dok. prod. USA
11.50 „Ludzie i zdarzenia” — reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Studio Sport XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer'94
★ 14.00 WALT DISNEY PRZEDSTAWIA: „Super Baloo”, „Mark Twain i ja”
15.15 Zimowe MTV
15.55 Teatr wspomnień — Antoni Czechow „Trzy opowiadania”
16.45 Zaproszenie do teatru TV „Luk Triumfalny”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość muzyczny „Jedynki” — Ewa Bem
17.40 „Towarzystwo mieszane”
★ 18.10 „DZIEŃ ZA DNIE” (31. ośt.) — serial prod. USA
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka „Turant na tropie”
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
★ 20.30 „NOTORIAUS” — film fab. prod. USA
22.10 Studio sport XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer'94
23.10 Wiadomości
23.20 Program rozrywkowy
★ 0.05 „GRZECHY STARE JAK ŚWIAT” — film fab. prod. USA
★ 2.30 „SPÓDNIĘ REWOLUCJI” — „PANI TAL- LIEN” — film fab. prod. francuskiej
3.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
7.35 Człowiek z fotografii — program dokumentalny
8.00 „Ulica Sezamkowa”
9.00 Tacy sami — program w języku migowym
9.20 Nauka języka migowego
9.25 Powitanie
9.40 „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”
10.00 Studio sport — XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer'94
12.00 Akademia Filmu Polskiego „Brzezina” reż. Andrzej Wajda
14.00 Listy z Europy
14.20 Halo „Dwójka”
14.30 Program rozrywkowy
15.20 Halo „Dwójka”
★ 15.35 „CZTERDZIESTOLATEK” — 20 LAT PÓŹNIEJ — serial TP
16.35 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.40 Studio sport — XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer'94
18.00 Panorama

- 18.05 Program lokalny
18.30 „Gra” — teleturniej
19.00 Studio sport — XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer'94
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.40 „Genialna epoka” — „Ostatnia Cyganeria”
★ 22.10 Prawo i bezprawie „Johnny Guitar” — western prod. USA
24.00 Panorama
0.05 Studio sport — XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Lillehammer'94
2.05 Zakończenie programu

NIEDZIELA 20 II

PROGRAM I

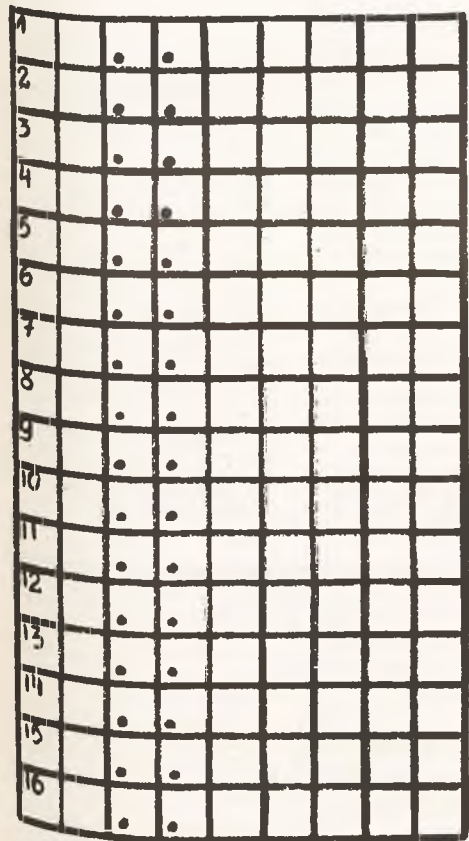
- 7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Proszę o odpowiedź
7.35 Tydzień — magazyn rolniczy
8.55 Program dnia
9.00 Zamek Eureka — serial
9.25 Tutturu — program muzyczny dla dzieci
9.40 Teleranek
★ 10.10 „DOMEK NA PRZYSTANKU” — serial prod. US
★ 11.00 STUDIO SPORT
11.55 Telewizyjny Koncert Z czoła
12.25 Teatr dla dzieci: „Słowo i kłopot”
13.20 Z kamery wśród zwierząt
13.45 W starym kinie. Złote komedie angielskie
15.10 Sto pytań do...
15.40 Pięć i wanilia
16.30 Teleexpress
★ 16.45 STUDIO SPORT
★ 17.35 „DYNASTIA COUCH” — serial prod. USA
18.30 7 dni — świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
★ 20.15 „STOŃCE I CIE” — serial prod. USA
★ 21.05 STUDIO SPORT
23.05 Sentymenty wieczorne „Osiedlowy i samotnych”
23.55 Wieczór konesera — powiadanie o trudnościach
1.20 Impromptus Fryderyka Chopina gra Stanisław Błach
1.40 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Echo tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 „Piotrusz Pan i piraci” — serial prod. USA
★ 8.25 Film dla niesłyszących: „Sto i CIEŃ” — serial USA
9.15 Słowo na niedzielę (niesłyszących)
9.20 Powitanie
9.30 Program lokalny
★ 9.55 STUDIO SPORT
11.00 Godziną z Hanna Błach — filmy dla dzieci
★ 12.00 „MANDRIN” — fab. prod. fr.-włosk.
13.45 Animals — program Banaszkiewicz
★ 14.05 STUDIO SPORT
16.15 Powitanie
16.20 Gwiazdy tamtych lat
★ 16.55 „DZIECIAKI, KLTY I MY” — serial diowy prod. USA
17.20 Wydarzenie tygodnia
17.50 Camerata 2 — muzyka
18.20 Halo „Dwójka”
18.30 „Gra” — teleturniej
★ 19.00 STUDIO SPORT
21.00 Panorama
21.30 Benefis Jerzego Ficzyca
★ 22.40 „OJCOWIE I SIOSTRY” — serial niem.
24.00 Panorama
★ 0.05 STUDIO SPORT
1.05 Zakończenie programu

Krzyżówka dla dorosłych

4



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno rządami utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

- Poziomo:
- 1. Dłut stalowy zabezpieczający śrubę i nakrętkę.
 - 2. Dowódca plutonu.

- 3. Mieszkaniec Rzymu.
- 4. Czwarty cesarz rzymski, następca Kaliguli.
- 5. Wyznawca religii mojżeszowej.
- 6. Urządzenie w maszynie piszącej, ułatwia pisanie w kolumnie.
- 7. Kwaśny owoc krzewu z rodziny skalniowatych.
- 8. Zartobliwie o fryzjerze.
- 9. Gwałtowna ulewa, śnieżyca, zawierucha.
- 10. Pozdrowienie, witanie spotkanej osoby.
- 11. Czworokąt o równych kątach.
- 12. Grymasy, fochy.
- 13. Część męskiego garnituru.
- 14. Na trasie Warszawa-Lowicz.
- 15. Używana do picia herbaty, kawy.
- 16. Konnica, jazda.

Do dnia 09.02.94 r. prosimy przysłać odpowiedzi pod adres redakcji.

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 294 otrzymuje Wojciech Wypiorczyk zam. w Dobrej. Po nagrodę prosimy zgłosić się do redakcji, ul. Kaliska 2.

Gratulujemy!



Paulinka Suleja

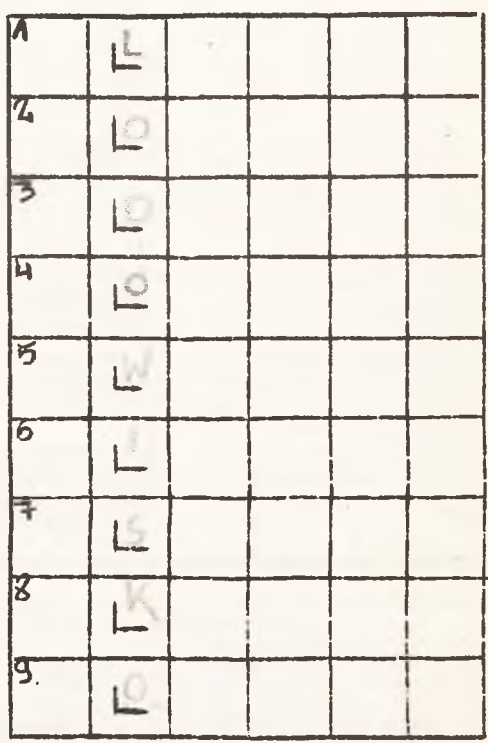
Rozwiązaniem krzyżówki jest wyraz w oznaczonych kratkach.

Poziomo:

- 1. Album na znaczki.
- 2. Nasz kraj.
- 3. Powinno zawierać podmiot i orzeczenie.
- 4. Jedna z równych części całości.

Krzyżówka dla dzieci

4



- 5. Kwitną wiosną i latem.
- 6. Ocena pilnego ucznia.
- 7. Duża gruba książka.
- 8. Krasnoludek.
- 9. Przed niedzielą.

macją o wieku dziecka do dnia 09.02.94 r.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki w nr 294 nagrodę ufundowaną przez KWB „Adamów” otrzymuje Paulinka Suleja zam. w Brudzewie. Gratulujemy!

Rozwiązanie prosimy przysłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem i infor-

Horoskop

od 9 do 22 lutego

BARAN (21.03 - 20.04.) - Trzymaj się tej dłoni i nie trać energii i zapалу. Masz szansę na załatwienie czegoś, gdy będziesz pewny siebie. Będziesz mieć wiele okazji do sprawdzenia tego. Zwróć uwagę na drugiego Barana.

BYK (21.04. - 21.05.) - Korzystaj z wolnego ile się da. Od połowy lutego czekają Cię pracowite dni. Będziesz musiał nadgonić to, co sobie „popuściłeś”. Dobrze dni na bałe. Kup sobie szczelne, nieprzemakalne buty, bo jak dalej będziesz chodzić w przemoczonych to na serio nabawisz się poważnej choroby. A po co Ci to?

BLIŻNIĘTA (22.05. - 21.06.) - Twoją planetą jest Merkury, a więc masz wrodzoną cieka-

wość poznawania świata. Nie wstydz się tego, bo nie ma czego! Rozejrzyj się, a zobaczysz wiele możliwości poznawania go, zwiedzania; tego bliższego, ale i tego egzotycznego. Może z Koziorożcem będzie Ci weselej podróżować?

RAK (22.06. - 22.07.) Zrób wszystko, aby mieć swój kamień - selenit. Mając go przy sobie jego magiczne właściwości ułatwią Ci wiele spraw. Najbliższe dni będą się przeplatać jako dziwne, zwirowane, trudne i szczęśliwe. W baroku przyda się butelka dobrego wina i coś słodkiego.

LEW (23.07. - 22.08.) - Jeśli jeszcze nie wybrałeś zawodu lub jesteś nie zdecydowany to skieruj swą uwagę przede wszystkim na mundur i na za-

wody związane z rachunkami. Ważne decyzje podejmuj w słoneczne dni.

PANNA (23.08. - 22.09.) - Trzeba się zająć trochę rodziną. Wolne dni zapowiadają się bardzo interesująco. Popraw swą psychofizyczną kondycję. Wskazane są długie wieczorne spacery ze swym czworonogiem.

WAGA (23.09. - 22.10.) - Próbuć dalej przezwyciężać swoje lenistwo. Nie pozwalaj sobie na żadne urlopy. Na horyzoncie zarysowuje się interesująca miłość. Twoje zdrowie i finanse są na ustalonym poziomie i to wcale niezłym.

SKORPION (23.10. - 22.11.) - Nie traktuj tak powierzchownie problemów innych i swoich. Po co wtrącasz się w sprawy, które nie dotyczą Ciebie i nie powinny Cię interesować? Jeszcze Ci ktoś nosa przytrze. Swą przyszłość zawodową skieruj na wolne zawody.

STRZELEC (23.11. - 21.12.) - Nie trać głowy i wolności dla nowo poznanej i niezwykle

interesującej osoby. Jeśli nie poznasz takiej osoby, to umocnisz swe dotychczasowe więzy uczuciowe. Więcej stanowczości w postanowieniach i ich realizacji. Dotyczy to również treningów.

KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01.) - Zapędziłeś się trochę. Podejmujesz zobowiązania na wyrost, a w dodatku przekraczające Two możliwości. Nie ufaj plotkom. Miej swoje zdanie.

WODNIK (21.01. - 20.02.) - Na sprawy osobiste jest to nie najlepszy czas. Nie podejmuj więc decyzji. Przyjazny jest Lew i Baran, jednak nie rozwiązuj za Ciebie problemów. Jedź więcej surówek i zacznij uprawiać jakiś sport.

RYBY (21.02. - 20.03.) - Musisz pomyśleć o Strzelcu. Jeśli współpraca - to z Nim. Mile widziane i to w jak największej ilości spotkania towarzyskie. O zdrowie się nie martw. Pomyśl już teraz o wakacyjnym wyjeździe. Najlepiej gdzieś na południe.

ECHO TURKU

ECHO TURKU: pismo spraw lokalnych, dwutygodnik, ukazuje się od 1991r.

ADRES REDAKCJI: Turek 62-700, ul. Kaliska 2, tel/fax 53-41, WYDAWCA: PPH Komplex 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.

BIURA OGŁOSZEŃ: Uniejowska 6, tel. 47-49, Wypoczynek kaszt video „KLAPS II” Dworzec PKS

REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Justyna Ryńska, Andrzej R. Tyczyński, Izabela Zawadzka.

ZESPÓŁ WSPÓŁPRACOWNIKÓW: Mariusz Krzyżaniak, Krystyna Baranowska, Hanna Cholewa, Marek Jabłoński, Maria Nitecka, Tadeusz Rąbka.

FOTOREPORTERZY: Sylwia Jafra, Andrzej Marzuchowski.

SEKRETARIAT: Maria Szymańska

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy, za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

NR konta BS-931405-71202-136-61

Druk - Zakład Poligraficzny WWP, Poznań, ul. Ziębicka 16,

13 II 1994



Włamania i kradzieże

W listopadzie ubiegłego roku, w Brudzewie z prywatnego mieszkania skradziono 120 tys. dolarów kanadyjskich i 2 kg monet srebrnych 25-centowych. Wartość skradzionych rzeczy ocenia się na 2 mlń zł. Śledztwo trwa.

W okresie 30 grudnia - 14 stycznia w Turku na ul. Grunwaldzkiej włamano się do garażu i skradziono trzy kola od fiata 126p (dwa przednie i zapasowe). Straty szacuje się na 2 mlń zł.

Z 6/7 stycznia w Turku na ul. Polwarcznej z szopy skradziono pilę elektryczną do cięcia metalu i 10 kaset magnetofonowych wartości 1,1 mlń zł.

W Turku na ul. Milewskiego w nocy 19/20 dokonano włamania do samochodu ciężarowego jelic - chłodnia. Z kabiny kierowcy zabrano radioodtwórnicę z głośnikami oraz kalkulator łącznej wartości 800 tys. zł.

22 stycznia w Turku na ul. Spółdzielców włamano się do stojącego fiata 126p. Skradziono kolo zapasowe, radioodtwórnicę z głośnikami, gaśnicę

samochodową i torbę ze strojem sportowym. Wartość skradzionych rzeczy ocenia się na 5 mlń zł.

26 stycznia na Warencie na niestrzeżonym parkingu zakładowym KWB „Adamów” włamano się do stojącego samochodu osobowego i skradziono radioodtwórnicę i 4 kasety magnetofonowe, akcesoria samochodowe wartości 4 mlń zł.

13 stycznia w Brudzewie włamano się do prywatnego mieszkania i skradziono gotówkę w wysokości 5 mlń zł, zegarek i kryształ. Ogólną wartość skradzionych rzeczy ocenia się na 9 mlń zł.

Wypadki drogowe

20 stycznia w Wymysławie kierowca fiata 126p nie dostosował prędkości do warunków jazdy, wypadł w poślizg i zderzył się z jadącym VW. Kierowca malucha został ranny.

21 stycznia w Targówce (gm. Malanów) za autobusu wybiegło dziesięcioletnie dziecko prosto pod jadącego VW. Dziecko przewieziono do ZOZ Konin.

22 stycznia w Tuliszkowie na ul. Zaręby skręcający do stacji CPN kierowca malucha zjechał drogę kierującemu awi. Obrażeni doznał pasażer malucha.

Tego samego dnia w Turku na ul. Uniejowskiej kierowca fiacka nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy porsche. W wyniku wypadku obrażeń doznała pasażerka fiata.

24 stycznia w Imielkowie pieszy idący środkiem jezdni został potrącony przez kierowcę jadącego fiata 126p.

Następnego dnia w Brzeziniach jadący z nadmierną szybkością kierowca audi wpadł do rowu; ranna została pasażerka.

27 stycznia w Zieleniu (gm. Uniejów) jadąca mercedesem potrąciła pieszego, który poniósł śmierć na miejscu.

29 stycznia w Wichertowie kierowca hyundaia również nie dostosował prędkości do warunków jazdy i zderzył się z samochodem skania. Kierowca hyundaia został ranny.

30 stycznia w Grodzisku (gmina Swinice Warckie) kierowcy bez uprawnień fiatem 126p uderzył w drzewo. Ranny został pasażer.

Tego samego dnia w Olszówce (gmina Przykona) kierowca malucha skręcając do przydrożnego baru zderzył się z wypredzającym go kierowcą poloneza. Dwie osoby zostały ranne.

Od 19 stycznia do 2 lutego policja zatrzymała 30 praw jazdy.

UWAGA KIEROWCO!

W styczniu zanotowano wzrost wypadków aż o 200% w stosunku do stycznia ub. r.

Pomimo panujących złych warunków jazdy, gołodłzi kierowcy samochodów nie dostosowują prędkości jazdy. W samym Władysławowie z 29/30 stycznia policja zatrzymała

osmiu pijanych kierowców. Wśród zatrzymanych kierowców znalazło się dwóch amatorów ucieczki, którzy zakończyli się po kilku metrach w rowie.

Straż pożarna informuje

Falshywe alarmy

Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Turku notuje coraz częściej około 30 fałszywych alarmów, czyli wyjazdów jednostek straży, które są niepotrzebne. W ciągu dnia dyspozytor dyżurny notuje kilkanaście rozmów na numerze alarmowym „dowcipniów”, którzy blokują numer.

Zdarzają się także przypadki dzwonięcia na numer alarmowy 998 w sprawach nie związanych ze zgłoszeniem zdarzenia pożaru.

W związku z powyższymi faktami KR SP w Turku prosi o używanie numeru alarmowego tylko w przypadkach gdy zachodzi konieczność udziału jednostek straży pożarnej. W naszych działaniach o skutkach zdarzeń decydują sekundy, osoba potrzebująca pomocy może jej nie otrzymać w odpowiednim czasie przy braku możliwości powiadomienia naszych służb.

Przypominamy numer alarmowy 998, który należy używać gdy występuje konieczność działań straży pożarnej.

W innych sprawach prosimy dzwonić pod numer 56-54 lub 46-19.

Iwono Wojtasik bardzo Cię kocham
Zakochany Amor

Dla Anety od Wagi, która bezskutecznie stara się zdobyć Jej względy... O mnie nie pamiętasz - ja wiem. Lecz me serce nie zapomni Cię

Marcin C. - Spicimierz

Wszystkie skarby świata nie są warte naszej miłości

Darkowi - Ela

Dziewczyny kochajcie mnie
Byczek

Kochany Jareczku z Wrocławia, stęskniałam się „Strasznie” za Tobą i ...

Twoja Iza

Dla Tomka Cz. w dniu Świętego Walentego

Zakochana Andzia

Marku K.! wejrzyj na mnie
Walentynka - Kaśka

Dla nieśmiałego Tomka K. w Dniu Zakochanych

życzenia przesyła - Kaśka

Dlaczego ja Cię kocham, czemu o Tobie wciąż śnię, Ty jesteś taki jak inni, a jednak kocham Cię

Dla Jurka Pietrzaka

Witusiu B. - kochamy Cię nadal. Dlaczego nas nie zauważasz?

Walentynki - B. i M.

Choć jesteś daleko ode mnie, a noc są smutne i złe, pamiętaj, że ktoś potajemnie w Walentego wiązanek całusów Ci śle

Dla Tomasza Zachlickiego

Dla zawsze Kochanej Sylwii Kliber z Bo-

Walentynki

leszczyna od zawsze Kochającego

Nie jestem ładny, lecz taki sobie. Nie moja wina, że kocham się w Tobie

Od Piotra dla Anety

Miśku - wszystko sprowadza się do Ciebie i sprawdzaj się w Tobie

Przyjaciel

Ukochanemu Januszowi P. z okazji Święta Zakochanych i następnych siedmiu miesięcy

Najserdeczniejsze życzenia z okazji Walentynek ukochanemu Danielowi z uśmiechem
Elika O.

Choć spoglądasz znacząco spod wścieklej ostrej potrawy, to wzrok Twój jednak miłością płonie mój mężu - osobisty kochany. Za wyrozumiałość i nieustającą miłość (najgorzej z najgorzej nie tylko - kucharką), a jednak osobista - życzy „najlepszemu”

Gdy język Twój piorunem ciska, a włos się jeży na głowie, kobiecość w nas staje się „Iskłą”, marzymy tylko o Tobie.

O TyCzyNo! Tyś uczu - przyczyną! ONE

Choć giniesz w oparach dymu tytoniowego i smrodu alkoholowego. Choć niszczą Cię duchowo i psychicznie wywody nasze, jak twierdzisz - skandaliczne, to my Ci jednak Szefie Ukochany życzenia Walentynkowe składamy (a nie ta upragniona Duża Blondyna)

Kobitki

Wróć do mnie Raczu, do stęsknionej - Wodniczki!

Dla kochanego Michała C. od ośmiu Walentynek

Urszulo! Powtarzaj dni szczęśliwe, powtarzaj dobre sny, aż staniami obój objęci i uwierzmy w siebie W

— Bilety kolejowe coraz droższe, a pociągi jak się spóźniają, tak dłużej się spóźniają! Jak długo pasażerowie będą się tak męczyć? - pyta reporter dyrektora kolei.

— Och panie redaktorze, my przecież dbamy o podróżnych. Właśnie zaczęliśmy montować na dworcach nowe, wygodniejsze ławki.

Na peronie mężczyzna pyta atrakcyjną dziewczynę:

Na kole

— Za ile ... - nie kończy, bo dostaje w twarz, zaskoczony odchodząc mrużąc oczy:

— Odchodzi pociąg do Radomia?

Do stojącego na stacji kolejowego pociągu biegnie na skróty przez pole mężczyzna, który modli się w myślach:

— Panie Boże dodaj mi sił i siły abym nie spóźnił się na ten pociąg. Po chwili przewraca się. Wstaje z wyrzutem:

— Ale nie proszę cię żyć, ja cię pomagam.

- Poproszę o kolejkę elektryczną - mówi klient do sprzedawcy w sklepie zabawkarskim.
- Dobry wybór. Jestem pewna, że ta kolejka będzie się panu synowi podobała.
- Tak? To poproszę o jeszcze jedną.

Syn kolejarza pooszedł pierwszy raz do szkoły. Matka pyta o wrażenia:
- No i jak ci się tam Stasiu podobało?

- W tej szkole oszukują...
- Jak to oszukują?
- Na drzwiach wisi tabliczka - Iza, a w środku ławki są twarde

USC informują

Świnie

Świnice Warckie: Agnieszka Kubiak i Andrzej Malinowski.

Turek: Jolanta Kostrzewa i Tomasz Michalski, Mirosława Kotas i Mieczysław Binuta, Aleksandra Staciba i Dariusz Chudecki, Ewa Sucharska i Arkadiusz Dorada, Marzena Tomaszewska i Zbigniew Golak, Dorota Kukielka i Krzysztof Grzybek.

Władysławów: przepraszamy za przekroczenie nazwiska p. Dariusza Światłobłoga.

Zgony

Brudzew: Jan Strugliński, Wincenty Bąbka, Michalina Wojtasiewicz.

Dobra: Jan Warych, Adam Jezior-ski.

Kawęczyn: Józef Górski, Aleksandra Wróbel, Stanisław Pawlaczyk, Bronisława Duczmańska.

Przykona: Czesława Szmajda.

Świnice Warckie: Kazimierz Lewandowski.

Tuliszków: Anastazja Mikolajczyk, Jadwiga Polatyńska, Józefa Marzol,

Eugeniusz Wieczorek, Czesław Pawlak, Helena Kalinowska.

Turek: Feliksa Bocian, Barbara Wi-dzińska, Ryszard Maciaszek, Roman Dygas, Bronisław Malesza, Franciszek Cichy, Marianna Kotarska, Stanisław Matczak, Marianna Klimek, Stanisława Rygiert, Elżbieta Kopca, Bronisław Janiak, Kazimiera Dygas, Zygmunt Pleśnierowicz, Kazimierz Sobocki, Bolesław Łajdecki, Jan Wojdat, Stanisław Sobiś, Marianna Zagorza, Władysław Kolenda, Helena Iłska, Stanisława Kukulka.

Uniejów: Anna Szybrych, Eugeniusz Bednarek, Salomea Barska, Stanisław Grzelak, Eugeniusz Skibiński, Marianna Konar, Janusz Staw.

Władysławów: Marianna Sieczka.

W Urzędzie Stanu Cywilnego od dnia 20.01.94 r. do dnia 02.02.94 r. sporządzono 52 akty urodzenia.